Dzisiejszy numer zawiera 6 stron

Wydanie C

Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 133 — (804) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, piątek, 16 maja 1947 r. Rok V.

Dziś w numerze:

Zaopatrzenie reglamentowane zapewnione jest do nowych zbiorów

Wywiad z ministrem aprowizacji Lechowiczem

WARSZAWA. Minister aprowizacji Lechowicz, zapytany przez PAP o ocenę obecnej sytuacji na rynku zbożowym —, oświadczył:

„Nie można zaprzeczyć, że obecnie tj. w okresie przednówka, sytuacja na odcinku zbożowo-chlebowym jest trudna i wymaga oszczędności, a nawet ograniczenia w spożyciu. W żadnym razie sytuacja ta nie daje jednak podstaw do nerwowych zjawisk, jakie obserwujemy na rynku w ostatnich dniach.

Normalne, coroczne trudności przednówkowe spotęgowała w roku bieżącym surowa zima, wywołując duże straty w oziminach, następnie zaś powódź. Dochodzi do tego naturalny zanik podaży w okresie wielkiego natężenia robót w polu.

Te wszystkie okoliczności nie zostały niestety zrównoważone przy pomocy importu. **Statki awizowane, których oczekujemy jeszcze w maju, wiozą 72 tys. ton zbóż i mąki, reszta zaś nadejdzie w czerwcu. Jednakże nie należy zapominać, że na 180 tys. ton ziarna i mąki, zakupionej za granicą, do 11 bm. otrzymaliśmy zaledwie 25 tys. ton, w tym jeden cały statek z ładunkiem 8.200 ton ziarna zepsutego na skutek długiego przymusowego postoju zimowego po drodze.**

W rezultacie opóźnienia importu, **akcję siewną musieliśmy również zasilać z zasobów krajowych — kosztem spożycia.**

Niemniej — stwierdził minister Lechowicz — **nasze zaopatrzenie reglamentowane — zapewnione jest do nowych zbiorów,** w normach oszczędnych, przystosowanych do obecnej sytuacji. **Osoby pracujące otrzymują chleb kartkowy żytni w dotychczasowych, nieuszczuplonych normach.** Członkowie rodzin otrzymują na kartki kategorii I R chleb pszenno-razowy w normie zmniejszonej z 6 do 4 kg miesięcznie, z dodatkiem 1 kg mąki kukurydzianej — zamiast domieszki do chleba.

Rozpowszechniane w pewnych sferach **wiadomości** o rzekomym **wykupywaniu zboża** na rynku krajowym przez nieupoważnione osoby, czy instytucje, i **o wywozie tego zboża zagranicę są jawnym kłamstwem, kolportowanym przez tych, którzy pragną dorobić się na chwilowych trudnościach.**

Ministerstwo sprawdziło bezpośrednio w szeregu miast sytuację na rynku zbożowym i stwierdziło, że — jako „tajemniczy nabywcy zboża" — wskazywani są przedstawiciele instytucji, aprowidujących się samodzielnie, poza Ministerstwem Aprowizacji, jak instytucje samorządowe, szpitale i stołówki, wyłączone z zaopatrzenia centralnego i dokonywujące zakupów na rynku.

Pragnę z całym naciskiem stwierdzić — oświadczył minister Lechowicz — **że wszelkie pogłoski o naszych przesadnych trudnościach na odcinku zbożowym i o przyczynach tych trudności — są świadomym działaniem elementów spekulacyjnych.**

O jedność partii komunistycznej i socjalistycznej w Norwegii

OSLO, 15. 5. (obsł. wł.) Rozmowy między Partią Socjalistyczną a Partią Komunistyczną Norwegii w sprawie zjednoczenia, weszły w nowe stadium. Egzekutywa norweskich związków zawodowych popierając tezę o konieczności zjednoczenia obu partii robotniczych, wystosowała do obu partii pisma, zawierające prośbę o wyłuszczenie swych poglądów w tej sprawie.

Masy do walki z drożyzną

W rozpoczynającej się walnej rozprawie ze spekulacją, paskarstwem i elementami pasożytniczymi o uzdrowienie naszego handlu pierwszorzędną rolę odegrają zmobilizowane masy pracujące.

W najbliższym czasie — centralne władze państwowe wydadzą ustawy i zarządzenia, które całą dziedzinę obrotu towarowego zorganizują na podstawach gwarantujących, że handel służyć będzie pożytkowi ludzi pracujących, że spekulacja i pasożytnictwo będą z naszego życia wykarczowane. Zostanie wydana ustawa o kontroli cen, która ureguluje sprawę ustalania i kształtowania się cen na rynku, jak również efektywną kontrolę cen.

Nie wystarczy jednak samo wydanie ustaw i zarządzeń ani nawet powołanie odpowiednich organów i instytucji urzędowych, które — niejednokrotnie — mogą popełniać błędy, niedostrzeżenia, popadać w biurokratyzm.

Istotną gwarancją przeprowadzenia zwycięskiej bitwy o handel jest jak najszerszy i jak najaktywniejszy udział mas pracujących w akcji kontroli nad wykonaniem tych ustaw i zarządzeń.

Dlatego też Komisja Centralna Związków Zawodowych w swojej ostatniej uchwale, poświęconej walce z drożyzną, wzywa do utworzenia komitetów do walki z drożyzną, które jako organ masowej akcji, w oparciu o szeroki aktyw społeczny, mają koordynować wszystkie poczynania akcji kontrolnej.

Pilnym i doniosłym zadaniem wszystkich partii demokratycznych, w szczególności obu partii robotniczych, związków zawodowych, organizacji kobiecych, organizacji młodzieżowych — jest zmobilizowanie jak najszerszego aktywu społecznego, partyjnego i bezpartyjnego.

W społeczeństwie musi powstać nastrój mobilizacji bojowej. Ludzie powinni zdać sobie sprawę z tego, że tak, jak jest rzeczą słuszną i sprawiedliwą oddawanie w ręce sprawiedliwości złodzieja czy bandyty, tak samo elementarnym obowiązkiem każdego uczciwego człowieka jest oddawanie w ręce władz spekulanta, szabrownika, nieuczciwego kupca i handlarza, śrubującego ceny.

Trzeba również zmobilizować matki, żony i córki, które czyniąc zakupy dla ognisk domowych, najczęściej stykają się ze spekulacją i zwyrodniałymi objawami w handlu.

Oczywiście, że komitety do walki z drożyzną, które zostaną utworzone w myśl dyrektyw i szczegółowych wskazówek KCZZ będą współpracować z Komisją Specjalną do Walki z Nadużyciami.

Nie wystarczy jednak tylko zmobilizować masy. Należy równocześnie przeprowadzić krótkie, chociażby tylko kilkugodzinne, kursy instrukcyjne które by zmobilizowany aktyw społeczny pouczyły, jak należy wykonywać czynności kontrolne.

Do tej mobilizacji sił społecznych trzeba już przystąpić, abyśmy wszyscy byli gotowi do natychmiastowej akcji, z chwilą gdy ustawy i zarządzenia zostaną ogłoszone.

Kryzys rządowy w Finlandii zażegnany

Helsinki 15. 5. PAP. Radio tutejsze podało w środę do wiadomości że trwający od miesiąca kryzys rządowy w Finlandii można obecnie uważać za zlikwidowany przez utworzenie rządu koalicyjnego Mauno Pekkala. **Prezydent** oświadczył, że najlepszym sposobem zlikwidowania kryzysu byłoby pozostawienie przy władzy obecnego gabinetu do czasu przeprowadzenia nowych wyborów. Wobec tego agrariusze postanowili w dalszym ciągu popierać gabinet pod kierownictwem Pekkala z ludowej demokracji. Socjaldemokraci zgodzili się również pozostać w rządzie.

Kryzys we Włoszech trwa...

Czy de Gasperi utworzy nowy rząd?

RZYM, 15. 5. W środę dnia 14 b. m. prezydent Włoch Enrico DE NICOLA rozpoczął rozmowy konsultacyjne w sprawie utworzenia nowego rządu. W ciągu najbliższych dwóch dni prezydent De Nicola przyjmie przewodniczącego Zgromadzenia Konstytucyjnego i przywódców głównych partyj w parlamencie.

Głosy prasy włoskiej

RZYM. Prasa rzymska, omawiająca kryzys rządowy, podkreśla, że dymisja de Gasperi wywołać może chroniczny stan kryzysu politycznego we Włoszech.

Rząd, zdolny do działania, może bowiem oprzeć się jedynie na trzech partiach (chrześcijańscy demokraci, socjaliści i komuniści) które mogą mu zapewnić większość w parlamencie. Rząd, który oprze się na innej konstelacji partyjnej, nie będzie miał trwałej większości i nie będzie się cieszył autorytetem ani we Włoszech ani zagranicą.

W tym stanie rzeczy organ partii socjalistycznej „**AVANTI**" nazywa decyzję de Gasperi — **„UCIECZKĄ PRZED ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ".**

Dziennik komunistyczny „Unita" zaznaczył, że kryzys spowodowany przez de Gasperi stanowi otwartą ofensywę, podjętą na szeroką skalę przez reakcję, przeciwko demokratom włoskim.

Truman protektorem włoskiej reakcji

WASZYNGTON. 15. 5. (obsł. wł.) Ambasador włoski w Waszyngtonie, po powrocie z Rzymu odbył dłuższą konferencję z prez. **TRUMANEM.** Prez. **TRUMAN** wykazał wiele zrozumienia dla spraw włoskich, wyrażając nadzieję, że misja utworzenia nowego rządu zostanie powierzona de Gasperi'emu.

W dniu odsłonięcia pomnika ku czci tow. Józefa Wieczorka

List tow. Gomułki-Wiesława sekretarza gen. KC PPR

DO KOMITETU POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

w JANOWIE

Drodzy Towarzysze!

Łączę się z Wami w uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci śp. JÓZEFA WIECZORKA, nieustraszonego bojownika za sprawę ludu pracującego, najofiarniejszego syna i czołowego dowódcę klasy robotniczej Śląska, członka Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, który krocząc przez całe Swoje życie szlakiem walki wyzwoleńczej, poniósł śmierć męczeńską z rąk hitlerowskich okupantów.

Wielka i święta jest sprawa za którą walczył nieugięcie i zginął bohatersko tow. Józef Wieczorek. Sprawa ta znajduje się dzisiaj w stadium realizacji.

Niemało jednak trzeba jeszcze trudu, walki i ofiar, nim zostanie w pełni urzeczywistniona.

Klasa robotnicza i cały obóz demokracji ludowej, odniosły polityczne zwycięstwo nad reakcją.

Obecnie w całej pełni wyrasta przed nami walka o zwycięstwo gospodarcze.

Dla pełnego zwycięstwa sprawy klasy robotniczej i mas ludowych, koniecznym jest — trud podniesienia produkcji i obniżenia jej kosztów, — sprawiedliwy podział między wszystkich pracujących produktu pracy społecznej.

Dziś jeszcze pokaźną część produktu pracy robotnika zabiera i tuczy się na niej spekulant w mieście i na wsi.

DO PEŁNEGO ZWYCIĘSTWA ZASAD SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ DLA KTÓREJ ŻYŁ WALCZYŁ I ZGINĄŁ TOW. JÓZEF WIECZOREK, DOJDĄ GÓRNICY WRAZ Z CAŁĄ KLASĄ ROBOTNICZĄ TYLKO DROGĄ ŚWIADOMEJ WALKI ZE WSZYSTKIMI NIE ZNISZCZONYMI DOTYCHCZAS SIŁAMI REAKCJI I SPEKULACJI.

W walce o zniszczenie tych sił, która jest równocześnie walką o poprawę bytu wszystkich pracujących i o szybszą odbudowę kraju ze zniszczeń wojennych, przewodzić winna każdemu górnikowi i każdemu robotnikowi świadomość, wytrwałość, hart, ofiarność i nieugięta wola zwycięstwa — wszystkie te cechy, jakie posiadał tow. Józef Wieczorek.

Na Jego życiu, wzorować się należy klasie robotniczej. Idea która Jemu przewodziła w życiu i walce, stać się winna ideą wszystkich ludzi pracy, a zwłaszcza wszystkich robotników.

Ta idea jest źródłem niezwyciężonej siły klasy robotniczej, jest najlepszym przewodnikiem w pracy i walce o pełne zwycięstwo mas pracujących w mieście i na wsi.

Łączę się z Wami Towarzysze, również w uroczystości odsłonięcia sztandaru partyjnego Waszej organizacji.

Pamiętajcie, że pod sztandarem Polskiej Partii Robotniczej walczył i zginął za Polskę, za klasę robotniczą i za lud pracujący tow. Józef Wieczorek.

Skupiajcie pod tym sztandarem ofiarnych bojowników i budowniczych Polski Ludowej i prowadźcie pod nim klasę robotniczą i wszystkich ludzi pracy do nowych walk i do nowych zwycięstw.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA — WIESŁAW

Sekretarz generalny KC. PPR.



W Janowie (pow. katowicki) odbyła się wczoraj uroczystość odsłonięcia pomnika przywódcy ludu śląskiego, Józefa Wieczorka, członka KC PPR, zamordowanego przez okupanta.

(do sprawozdania na str. 3)

Ze Zgromadzenia Generalnego ONZ

System mandatowy w Palestynie załamał się

stwierdza delegat ZSRR

NOWY JORK, 15. 5. (Obsł. wł.) Agencja Associated Press donosi, iż w dniu dzisiejszym ma się odbyć ostatnie plenarne posiedzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie ratyfikowania postanowień komitetu politycznego. Na posiedzeniu tym będzie również rozpatrywany wniosek delegacji norweskiej, proponujący wprowadzenie zawieszenia broni w Palestynie aż do czasu zakończenia działalności komisji badawczej i złożenia przez nią sprawozdania na przyszłym Zgromadzeniu Generalnym ONZ.

Sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia

Nowy Jork 15. 5. PAP. Po zebraniu się Generalnego Zgromadzenia ONZ sekretarz generalny **Trygve Lie** oświadczył, że generalny sekretariat ONZ ma zamiar wydelegować sztab urzędników, złożony z 40 — 50 osób pod kierownictwem jednego z zastępców sekretarza generalnego do współpracy z komisją badawczą dla Palestyny.

Kierownikiem sztabu sekretariatu ONZ może zostać delegat chiński Coo, zastępca sekretarza generalnego do spraw powiernictwa. Panuje przekonanie, że Trygve Lie dołoży wszelkich starań, by zapewnić „neutralny" skład tego sztabu, ażeby uniknąć zarzutów stronniczości, jak to było przy wydelegowaniu komisji śledczej na Bałkany.

NOWY JORK, 15. 5. (obsł. wł.) Na posiedzeniu Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych dla spraw Palestyny, delegat radziecki **GROMYKO** oświadczył, że należy urzeczywistnić w praktyce pełne prawa zarówno Żydów jak i Arabów. **Sam fakt** — powiedział Gromyko — **że W. Brytania zwróciła się do Narodów Zjednoczonych o rozstrzygnięcie tego problemu jest przyznaniem się do załamania się systemu mandatowego w tym kraju**

Rząd sowiecki wierzy — mówił Gromyko — iż najlepszym rozwiązaniem sprawy Palestyny będzie utworzenie podwójnego państwa, gdzie zarówno Żydzi i Arabowie korzystać będą z zupełnej równości.

Jeżeli Narody Zjednoczone uważają, że tego rodzaju państwo wobec napiętych stosunków między Żydami i Arabami nie będzie mogło być utrzymane, to wówczas o wiele lepiej będzie, jeżeli utworzone zostaną dwa niezależne państwa, jedno żydowskie drugie arabskie.

Z walk na Madagaskarze

Powstańcy atakują

PARYŻ, 15. 5. Z Madagaskaru donoszą, że znaczne siły powstańcze zaatakowały miasto Varika, leżące na wybrzeżu w odległości 250 km na południowy wschód od Tananarivy. Oddziały powstańcze zostały odrzucone. O 75 km na południe wzrastają ataki na położone na wybrzeżu miasto Mananjary. Krajowcy ostrzeliwują pobliskie wioski.

FRANCUSKO - JUGOSŁOWIAŃSKI UKŁAD HANDLOWY

PARYŻ, 15.5. Na Quai D'Orsay został parafowany układ handlowy francusko - jugosłowiański o który toczyły się rokowania od dnia 23 kwietnia. Układ ten przewiduje z każdej strony **obroty w sumie 650 milionów franków.**

PO LIKWIDACJI UNRRA

Pomoc dla Europy

NOWY JORK, 15. 5. (obsł. wł.) W Waszyngtonie Senat amerykański uchwalił na cele pomocy dla krajów europejskich 350 mil. dolarów i polecił wyasygnować zaliczkę na ten cel w wysokości 75 mil. dolarów.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

TRAKTAT polsko czechosłowacki ratyfikowany

PRAGA, 15. 5. (obsł. wł.) — Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało w dniu dzisiejszym traktat przyjaźni między Polską i Czechosłowacją, podpisany w dniu 10 marca br. w Warszawie. Minister Masaryk oświadczył, iż Czechosłowacja i Polska podpisując ten traktat, stworzyły najlepszą obronę przed agresją niemiecką i wraz z podobnymi traktatami zawartymi ze Związkiem Radzieckim i Jugosławią, stwarza wspólny słowiański system obrony.

Apel prezydenta Republiki Francuskiej

PARYŻ 15. 5. (PAP). Prezydent Republiki **Vincent Auriol** postanowił zwrócić się do obywateli z apelem przez radio o zbieranie zapasów zboża.

Rekwizycja młynów paryskich

PARYŻ 15. 5. (PAP). W środę rano na bramach wielkich młynów paryskich rozplakatowano obwieszczenie urzędowe o zarekwirowaniu młynów przez rząd. Administrator, wyznaczony przez premiera, nawiązał kontakt z dyrekcją i radami załogowymi.

Japończycy uchylają się od spłaty reparacji

MOSKWA 15. 5. (PAP). Japończycy umyślnie sabotują odbudowę swojej gospodarki, którą zniszczyli w większym stopniu aniżeli Niemcy po pierwszej wojnie światowej. „News Week" uważa, że w ten sposób Japończycy chcą uchylić się od spłaty reparacji.

MARSZ WYDARZEŃ

Reżim Czang-Kai-Szeka jest na łożu śmierci.

Taka jest zgodna opinia wszystkich pism, wychodzących na Dalekim Wschodzie. Stale pogarszająca się sytuacja gospodarcza, kompletne fiasko ofensywy przeciwko wojskom ludowym, niczym nie zahamowana inflacja — wszystko to doprowadziło kuomintangowski rząd Czang-Kai-Szeka na skraj przepaści.

Wojna domowa w Chinach trwająca od dziesięciu lat, obejmuje teraz 15 prowincji. Ponad 5 milionów ludzi bierze udział w walkach. Klęska głodu zaogniła istniejącą sytuację i doprowadziła do poważnych rozruchów w Szanghaju. „Bunty ryżowe" na prowincjach są zjawiskiem codziennym. Administracja kuomintangowska staje się bezradna wobec rozlicznych problemów i wrogich nastrojów miejscowej ludności. Na terenach zajętych przez władze Czang-Kai-Szeka wzrasta bezprawie.

Ostatnia, głośna reklamowana ofensywa Czang-Kai-Szeka, wspierana przez amerykańskie samoloty i czołgi, nie dała rezultatu. Zdobycie Yenanu nie przyniosło Czang-Kai-Szekowi prestiżu politycznego, ani nie polepszyło jego sytuacji strategicznej. Po zapędzeniu się w głąb prowincji administrowanych przez armię ludową, wojska kuomintangowskie zostały otoczone i zmuszone do wycofania się. Inicjatywa przeszła w ręce armii ludowej. Zdobyte zostały dwa miasta, zagrożony jest Taiyuan, stolica prowincji tej samej nazwy, bliskich odcięcia jest 200 tys. żołnierzy Czang-Kai-Szeka. Wydaje się, że wspomniana ofensywa była ostatnim wysiłkiem skorumpowanego reżimu kuomintangowskiego.

W dniu 15-go marca Czang-Kai-Szek oświadczył Amerykanom: Metody kompromisowe zawodzą. Musicie wybrać między mną a komunistami.

USA odmówiły udzielenia Czang-Kai-Szekowi nowej pożyczki w wysokości 500 milionów dolarów.

Oczywiście ten fakt nie oznacza, że USA zmieniły swój stosunek względem Czang-Kai-Szeka armii ludowej;

w szczególności zaś do zagadnienia Chin, które stanowią główny cel imperializmu amerykańskiego, lecz Kuomingtan i Czang-Kai-Szek przeżywają niewątpliwie jedną z najkrytyczniejszych chwil w całym okresie swej działalności.

Jest rzeczą niezmiernie interesującą, jak nadal potoczą się sprawy w Chinach, w których siły demokratyczne walczą z własną reakcją i amerykańską interwencją — uzyskują coraz większe poparcie wśród ludności na obszarach kuomintangowskich.

Andrzej Bronowski

Drugi dzień procesu Rybickiego

OSKARŻONY ZEZNAJE

Warszawa PAP. — W drugim dniu procesu Rybicki kontynuuje swoje zeznania. Mówi o piątej podróży do Polski i o przygotowaniach do wywiezienia w tym transporcie 358 osób. M. in. Rybicki wywiózł wielką skrzynię kryształów, która była zdeponowana w jednej z ambasad w Warszawie.

Rybicki wystarał się o wizy dla osób, które miał wywieźć. Zorganizował specjalny pociąg, za który zapłacił poważną sumę. Transport załadowany na 18 samochodów wyruszył z Rynku Krakowskiego. Ogólne koszty wyniosły około 5 milionów zł. 80 proc. tego transportu stanowili przedstawiciele arystokracji polskiej.

Wreszcie Rybicki przybywa po raz szósty do Polski. Zdawał sobie sprawę, że jest to podróż ostatnia. Tym razem miał wywieźć 1,300 osób i dzieła sztuki hr. Potockich. Rybicki zorganizował w tym czasie liczną sieć łączników i angażował do pomocy szereg osób, m. in. swoich współtowarzyszy z ławy oskarżonych.

Na pytanie adw. Maślanko oskarżony stwierdza, że otrzymywał rozkazy od płk. Barabasa.

Następnie oskarżony wyjaśnia w jaki sposób listy te napływały do kwatery amerykańskiej. Płk. Barabas wydał okólnik ustalający, że zasłużeni oficerowie polscy mogą sprowadzać swoje rodziny. Na tej podstawie sporządzono listy osób, które miały być przywiezione. Listy te przedkładał bezpośrednio płk. Barabasowi płk. Iliński, również oficer łącznikowy b. rządu londyńskiego.

Rybicki stara się umniejszyć udział pozostałych oskarżonych w sprawie wywożenia ludzi. Twierdzi, że ich nie opłacał. Jeżeli dawał pieniądze, to jedynie na pokrycie kosztów.

Stwierdzają to również poszczególni oskarżeni.

Obrona zadaje szereg pytań Rybickiemu, celem ustalenia, czy inni oskarżeni wiedzieli o tym, że działa on z ramienia przedstawiciela obcego państwa. Rybicki stwierdza, że nie mówił o tym nikomu. Informował jedynie ludzi, którzy z nim współpracowali, że chodzi o organizację nielegalnych transportów za granicę.

Na tym Sąd zarządził przerwę do dnia 16 bm.

„Żelazna kurtyna" Made in U. S. A.

BELGRAD, 15. 5. (obsł. wł.) Departament Stanu USA zabronił wydawania wiz obywatelom amerykańskim na wyjazd do Jugosławii. Dziennik „Borba" pisze: **Taki stan rzeczy wzbudził słuszne oburzenie wśród społeczeństwa jugosłowiańskiego, gdyż postanowienie rządu USA zostało podyktowane zamiarem ukrycia przed szerokimi masami Stanów Zjednoczonych prawdy o obecnej sytuacji w Jugosławii.**

Nagonka ANTYKOMUNISTYCZNA w Grecji

ATENY, 15. 5. Grupa posłów prawicowych zwolenników Tsaldarisa, Gonatasa i Zerwasa wniosła do parlamentu greckiego projekt ustawy o postawienie poza prawem partii komunistycznej.

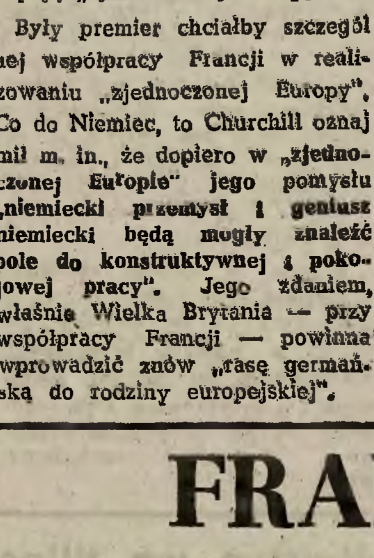
Prasa podkreśla, iż jest to tylko manewr ze strony rządu, w istocie bowiem inicjatywa wniesienia ustawy pochodzi od Tsaldarisa, który odbył konferencję z posłami zgłaszającymi wniosek.

W Indiach nadal zamieszki

LONDYN, 15. 5. Agencja Reutera donosi z New Delhi, że w Indiach doszło do zamieszek. W Lahore zostały wzmocnione oddziały policyjne. W bójkach zasztyletowano 13 osób, a 13 ciężko raniono. W Amritsar udaremniono dwie próby wzniecenia pożarów.

Churchill zrzuca maskę

„Zjednoczona Europa" polem działania „geniuszu niemieckiego"



Londyn 15. 5. PAP. Były premier **Churchill**, przemawiając na zebraniu zwolenników jego koncepcji tzw. „zjednoczonej Europy", rozwijał swe poglądy na ten temat. Domagał się on niezwłocznego utworzenia w Anglii organizacji, która by propagowała koncepcję „zjednoczonej Europy".

Były premier chciałby szczególnej współpracy Francji w realizowaniu „zjednoczonej Europy". Co do Niemiec, to Churchill oznajmił m. in., że dopiero w „zjednoczonej Europie" jego pomysłu **„niemiecki przemysł i geniusz niemiecki będą mogły znaleźć pole do konstruktywnej i pokojowej pracy".** Jego zdaniem, właśnie Wielka Brytania — przy współpracy Francji — powinna wprowadzić znów „rasę germańską do rodziny europejskiej".

KARA ŚMIERCI

dla zabójcy żołnierzy w Chorzowie

Niedawno społeczeństwo miasta Chorzowa poruszone zostało ohydną zbrodnią, popełnioną na dwóch żołnierzach 37 pułku.

Jeden z nich, **MARKOWSKI JÓZEF**, zamordowany został ciosem w głowę żelaznym łomem i dobity strzałami z własnego karabinu, a drugi, **NIEMIEC ANTONI**, zastrzelony przed budką na strzelnicy. Mimo natychmiastowych poszukiwań, nie udało się natrafić na ślad zabójców. Bezpośrednio po tym makabrycznym mordzie posterunki Milicji Obywatelskiej w Chorzowie zaalarmowane zostały przez obywateli miasta o licznych napadach, dokonywanych przez nieznanego osobnika. Do bogatszych właścicieli sklepów przychodziły anonimowe listy z pogróżkami i żądaniami okupu.

Na skutek pewnych poszlak i domysłów władze Bezpieczeństwa zainteresowały się osobą niejakiego **PASTERNACKIEGO PAWŁA**, lat 23 zam. w Chorzowie ul. Wolności 5.

W czasie rewizji przy aresztowanym znaleziono broń, należącą do zamordowanych żołnierzy i inne rzeczy pochodzące z kradzieży. W śledztwie Pasternacki przyznał się do popełnienia ohydnego mordu na obydwóch żołnierzach i do rabunków, popełnionych na obywatelach m. Chorzowa.

Sprawa Pasternackiego znalazła swój epilog w rozprawie sądowej przeprowadzonej przez **Rejonowy Sąd Wojskowy w Katowicach** na sesji wyjazdowej w dniu 14 bm. w sali **Domu Hutnika h. Kościuszko w Chorzowie.**

Sąd skazał Pasternackiego za kilkanaście udowodnionych mu przestępstw **na karę śmierci**, konfiskując jego mienie na rzecz

Pasażerska linia morska Odessa — Nowy Jork

MOSKWA 15. 5. (PAP). — Z portu w Odessie wyruszył w pierwszy regularny rejs na nowej linii pasażerskiej Odessa—Nowy Jork jeden z największych statków transportowych „Rosja".

Przegląd prasy zagranicznej

Głos rozumnego Anglika

Publicysta **D. Raymond** zajmuje się na łamach niedzielnej gazety **„Reynolds News"** stosunkiem Anglii do krajów europejskich.

Dotychczas kwestie polityczne stały na przeszkodzie zwiększeniu wymiany handlowej między Anglią i krajami europejskimi. W niemałym stopniu stanowisko nasze w tych spornych zagadnieniach było nam dyktowane przez naszą zależność od Stanów Zjednoczonych.

Dlatego też ostatnie wiadomości jak rozmowy handlowe ze Związkiem Radzieckim, odmowa podpisania paktu zbożowego, który by zwalniał nas z USA, są znamienne gdyż świadczą o zmieniającej się treści naszej polityki zagranicznej.

Ratyfikacja polskiego układu finansowego, z którą zwlekaliśmy ze względów czysto politycznych, pozwala nam teraz na nawiązanie normalnych stosunków handlowych z tym krajem, który może nam dostarczyć węgla i mebli.

Poprawy naszej sytuacji nie jesteśmy w stanie osiągnąć przez bezowocny dyplomatyczny sojusz z USA, który głównie troszczy się o rozszerzenie swoich własnych rynków zbytu i to najczęściej naszym kosztem.

Musimy związać się ściślej politycznie i gospodarczo z krajami Europy, gdyż odbudowa Europy leży w naszym własnym interesie.

FRANCO pozbywa się opozycji



MADRYT, 15. 5. Wśród organizacji podziemnych Hiszpanii panuje opinia, że Franco przygotowuje deportację republikańskich więźniów politycznych na wyspy tropikalne na zachód od Afryki.

HISZPANIA wykluczona z Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa

MONTREAL, 15. 5. (obsł. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu międzynarodowej konferencji dla spraw lotnictwa cywilnego wykluczono Hiszpanię ze składu organizacji. **Uchwała ta zapadła większością 27 głosów przeciwko 4.**

SZTOHOLM, 15. 5. W dniu wczorajszym parlament szwedzki ratyfikował układ handlowy między **Polską i Szwecją.**

Tajemnicze transporty wojsk holenderskich

HAGA 15. 5. (obsł. wł.) Gazeta holenderska „De Wahrheid" donosi, że z Amsterdamu do Indonezji odpłynął wielki parowiec, mający na pokładzie holenderskich żołnierzy i oficerów. Gazeta dodaje, że odtransportowanie żołnierzy do Indonezji odbyło się w godzinach wieczornych w wielkiej tajemnicy, przy czym dzielnica portowa w Amsterdamie była otoczona przez policję.

Amerykańska krucjata gospodarcza

Nowy Jork 15. 5. Donoszą z Waszyngtonu, że w początkach lata sekretarz stanu Marshall **zamierza wystąpić o wielomilionowe kredyty dla zrealizowania doktryny Trumana.** Na wokandzie krajów, którym rząd amerykański zamierza udzielić pomocy są: Francja, Niemcy, Austria, Wielka Brytania, Włochy, Korea, Chiny, Japonia i inne. Rząd Stanów Zjednoczonych jest przekonany, że wszystkim tym państwom grozi przed końcem roku ciężki kryzys gospodarczy.

List Marshalla w sprawie Korei

WASZYNGTON 15. 5. (obsł. wł.) Sekretarz stanu USA **MARSHALL** wystosował list do naczelnego dowódcy wojsk amerykańskich w Korei w sprawie ponownego podjęcia rozmów komisji radzieckiej i amerykańskiej na temat niepodległości Korei. Min. spraw zagranicznych **MOŁOTOW** został powiadomiony przez ambasadora USA w Moskwie o treści powyższego listu.

PIERRE COT

Kryzys polityczny we Francji

WYPADKI, które rozegrały się we Francji przed utworzeniem nowego rządu Ramadier'a, bez udziału komunistów, wydają się raczej etapem walki o demokrację, niż głębokim kryzysem, mogącym naruszyć w sposób trwały stosunki między współistniejącymi siłami społecznymi i politycznymi. Aby usprawiedliwić ten pogląd, należy rozważyć po kolei główne aspekty obecnej sytuacji.

A więc przede wszystkim przyjrzyjmy się przyczynom kryzysu rządowego.

Bezpośrednią przyczyną był brak zgody między komunistami i innymi partiami koalicji rządowej w kwestiach gospodarczych. Rok temu rząd zdecydował powiązać problem płac z problemem cen, uzależniając je wzajemnie od siebie. Ostatecznie **ustabilizowano jedynie płace, podczas gdy ceny wzrastały nadal.** Sytuacja ta doprowadziła do **faktycznej zniżki płac**, do zmniejszenia siły nabywczej robotników, urzędników i wszystkich osób o zafiksowanych dochodach; jednocześnie wskutek zwiększenia produkcji i ilości transakcji handlowych, **wzrosły [illegible] przemysłowców, kupców i [illegible]ków. Powszechna Federacja [illegible] zażądała podwyższenia naj[illegible]szych płac.** Ponieważ rząd nie trafił opanować cen, celem obniżenia kosztów utrzymania, komuniści podtrzymali żądania CGT (Powsz. Fed. Pracy) Na tym tle wybuchł strajk w zakładach Renault, a w łonie rządu i Zgromadzenia Narodowego zarysowały się rozbieżności które zrodziły kryzys.

Kwestia płac była jednak tylko bezpośrednią przyczyną kryzysu. W rzeczywistości kwestia ta była kroplą wody, która przepełniła miarę.

Od wielu tygodni elementy najbardziej postępowe i większość społeczeństwa zaniepokojone były STAŁYM PRZESUWANIEM SIĘ POLITYKI RZĄDOWEJ W KIERUNKU PRAWICY. To przesunięcie uwidaczniało się we wszystkich dziedzinach, tak w polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej; wydaje się, że zbiegło się ono z deklaracją prezydenta Trumana, albo przynajmniej, że zostało ono przez tę deklarację przyspieszone. Wyszło ono na jaw, mianowicie, w związku ze sprawą Indochin. **Nie tylko komuniści, ale również wielka liczba niezależnych i prawie połowa partii socjalistycznej manifestowała niezadowolenie z polityki, jaką prowadził rząd Ramadier'a wobec rządu Viet-Namu.**

Sytuacja komunistów w łonie rządu, który nie chciał brać pod uwagę ich poglądów, stawała się coraz trudniejsza. Pozostawanie w tej sytuacji groziło utratą zaufania klasy robotniczej. Jednym słowem kryzys wybuchł, skoro komuniści doszli do wniosku, że nie mogą brać odpowiedzialności za politykę, która coraz bardziej oddalała ich od woli mas ludowych.

Z kolei przyjrzyjmy się perspektywom, stworzonym przez nową sytuację. Te perspektywy będą określone trzema następującymi względami.

Z jednej strony komuniści nie mają zamiaru wypowiadać wojny nowemu rządowi, ani nawet stanowić stałej opozycji. Opuścili rząd, ponieważ nie liczono się dostatecznie z ich zdaniem. Pozostając poza rządem i posiadając poparcie klasy robotniczej, będą oni mieli większe znaczenie i do głosu ich przywiązywana będzie większa waga. Ale, jak oświadczył Jacques Duclos, nie uważają oni by zostali zwolnieni z odpowiedzialności za odbudowę gospodarczą i polityczną Francji i odbudowie tej nadal poświęcać będą zwiększone wysiłki.

Z drugiej strony socjaliści i ruch republikańsko - ludowy — (MRP) skarżyli się nieraz na trudności, na jakie napotykają przy rządzeniu wraz z komunistami. Doświadczenie nauczy ich, że znacznie trudniej w obecnych okolicznościach jest rządzić bez komunistów; [illegible] bowiem [illegible] się do [illegible] uważa za swych naj[illegible] obrońców.

Można spodziewać się, że socjaliści i MRP wyciągną wniosek z obecnej sytuacji, że znacznie trudniej jeszcze będzie rządzić bez komunistów. Francuska opinia publiczna dojdzie do wniosku, że uczestnictwo komunistów w rządzie jest gwarancją pokoju społecznego i politycznego.

Wreszcie, w specjalnie przykrym położeniu znajdą się socjaliści. Na kongresie tej partii, decyzja poparcia rządu, utworzonego bez komunistów, została powzięta minimalną większością głosów. Od tej chwili zarysował się podział w ich szeregach. Nie jest rzeczą prawdopodobną, by nastąpiło rozdwojenie partii. Jednak pewnym jest, że wielu bojowych i sympatyzujących z komunistami socjalistów skieruje się do partii komunistycznej. Wynika stąd, że partia **socjalistyczna, jeśli myśli o swej przyszłości, nie może sobie pozwolić na luksus rządzenia przez czas dłuższy u boku umiarkowanych i bez komunistów.**

Jeśli zdamy sobie sprawę z tych trzech faktów, okaże się, że istnieją poważne szanse stworzenia nowego porozumienia w bardzo niedalekiej przyszłości, między komunistami socjalistami i [illegible] tego [illegible] byłoby zgodne z interesem publicznym. A doświadczenie obecne nie będzie miało ten skutek, że wykaże ich dawniejszym i przyszłym partnerom znaczenie i konieczność współuczestnictwa komunistów w rządzie.

Stwierdzenie tego faktu wiedzie nas do trzeciego aspektu obecnego kryzysu: do jakiego stopnia może on służyć celom gen. de Gaulle'a?

Jest rzeczą pewną, że gen. de **Gaulle całą swą nadzieję pokłada w trwałej niezgodzie między partiami demokratycznymi i w bezkrólewiu**, które by mogło wyniknąć z tej niezgody. De Gaulle ma dwa atuty do wygrania: **pogorszenie warunków ekonomicznych i podział sił demokratycznych.** Ponadto liczy on na pomoc prezydenta Trumana, obiecaną wszystkim „ludziom dobrej woli" t. zn. antykomunistom.

Kryzys obecny jednak nie może przynieść korzyści generałowi de Gaulle, przynajmniej w najbliższej przyszłości, ponieważ jego słynne Zjednoczenie Narodu Francuskiego nie jest jeszcze zorganizowane, a poza tym, ponieważ warunki gospodarcze i polityczne na razie nie sprzyjają mu. Tak więc gen. de Gaulle, wokół którego gron[illegible] się niegdyś wszy[illegible] wrog[illegible] rządu w Vichy obecnie stał się filarem całej reakcji francuskiej. To mu stwarza pewne trudności. Najlepsi spośród jego dawnych towarzyszy odmawiają obecnie zjednoczenia się z byłymi zwolennikami Vichy, celem [illegible] ko-munistów, którzy przodowali w walce z Hitlerem. Francja doświadczyła już władzy jednoosobowej, za czasów Petain'a; nie da się obecnie namówić na podobny eksperyment. Oczywiście, istnieją w strukturze społecznej i politycznej Francji zalążki nowego zjednoczenia sił antydemokratycznych, nie miały one jednak dotychczas czasu dojrzeć.

W takich warunkach można stwierdzić, że **stanowisko komunistów przyczyni się do wyjaśnienia sytuacji.** Stało się odtąd rzeczą wiadomą, że **komuniści nie dadzą się odciąć od klasy robotniczej.** Ponadto, stanowisko komunistów zobowiąże inne partie do **sprecyzowania swego stanowiska w odniesieniu do wielkich problemów politycznych.** Będą się musiały odtąd wyrzec demagogii i podwójnej gry. Nie będziemy już widzieć, jak Le Populaire, organ partii socjalistycznej, podburza robotników do strajku, celem uzyskania zwyżek płac, podczas gdy ministrowie socjalistyczni sprzeciwiają się tym zwyżkom.

Te dążenia do wyjaśnienia sytuacji rozpoczęły się w momencie, gdy siły antydemokratyczne nie są jeszcze zorganizowane. Ale odrodzenie Francji i siła instytucji republikańskich w dalszym ciągu wymaga współpracy wszystkich sił demokratycznych. Ten „kryzys opozycyjny", albo raczej nieuczestnictwo w rządzie, które zostało **narzucone** komunistom przez wydarzenia, będzie tym zbawienniejsze, że pozwoli na ponowne ustanowienie, na silniejszych podstawach, współpracy koniecznej dla dobra kraju.

(Copyright by Telepress)

Ku czci Józefa Wieczorka

Uroczyste odsłonięcie pomnika Józefa Wieczorka w Janowie

W dniu wczorajszym klasa robotnicza województwa śląsko-dąbrowskiego, obchodziła uroczysty dzień poświęcony pamięci wiernego syna ludu śląskiego, płomiennego rewolucjonisty i patrioty, członka Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, tow. Józefa Wieczorka.

W Janowie, gdzie urodził się i pracował tow. Wieczorek, gdzie stawiał swe pierwsze kroki, jako działacz rewolucyjny, nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika ku jego czci. Jednocześnie zaś, dla upamiętnienia tej chwili, nastąpiło poświęcenie sztandaru janowskiej organizacji Polskiej Partii Robotniczej, ufundowanego przez koło PPR przy kopalni im. Wieczorka w Janowie.

Myśl o wystawieniu pomnika ku czci wielkiego Ślązaka, który walce o dobro ludu śląskiego poświęcił całe swe życie i zginął z rąk okupanta powstała już dawno. Z inicjatywy Polskiej Partii Robotniczej powstał komitet, złożony z przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych, który zajmował się przygotowaniem i zbiórką funduszów na pomnik. Dzięki pracom tego komitetu, a przede wszystkim dzięki serdecznej trosce wiernych towarzyszy Wieczorka, właściwego założyciela Partii na Śląsku, pomnik został wzniesiony w Janowie na Pl. Wyzwolenia.

Dzień święta

Zapowiedź odsłonięcia pomnika znalazła głęboki oddźwięk wśród mas pracujących Śląska i Zagłębia, a zwłaszcza wśród klasy robotniczej i to zarówno gminy Janów, jak powiatu katowickiego oraz innych powiatów. Dla ludu śląskiego dzień ten stał się świętem.

Nic tedy dziwnego, że już o godz. 8-ej rano zebrał się w Janowie wielki tłum, nad którym powiewały liczne sztandary i transparenty. Wkrótce uformował się pochód, który ruszył przez ulice miasta w stronę pomnika.

Na czele pochodu kroczyła orkiestra górników w paradnych uniformach, z czerwonymi pióropuszami, za nimi rytmicznym krokiem maszerowały oddz. ORMO i Przysposobienia Wojskowego, następnie kobiety w strojach ludowych. Potężną kolumnę stanowili robotnicy kopalni Wieczorka z pocztami sztandarowymi PPR i PPS na czele. Za kolumną robotniczą maszerowała młodzież ZWM, OM TUR, harcerstwo, następnie nieprzebrane wieńców i sztandary, powstańcy śląscy i wreszcie delegacje kół PPR i PPS z hut i kopalń całego powiatu. Na trasie pochodu — tłumy mieszkańców Janowa. Zda się, że nie ma takiego człowieka w całym mieście, który by pozostał obojętny wobec uroczystości. Wszystko razem wywiera silne wrażenie: lud pracujący żegna swego ukochanego bojownika i wiernego syna.

Pochód zbliża się do placu i powoli otacza pomnik, spoczywający na wielkiej płycie kamiennej. Pomnik jest przykryty czerwonym płótnem. Strzegą go dwie zastygłe sylwetki żołnierzy. Do pomnika prowadzi uroczysta brama z napisem: „Cześć pamięci ukochanego wodza górników i hutników, Józefa Wieczorka". Koło pomnika staje rodzina: żona, syn, córka z dziećmi i krewni. Cały skwer, na którym stoi pomnik, otoczony jest masztami z flagami biało-czerwonymi i czerwonymi. Przed trybuną stojącą koło pomnika ustawiają się powstańcy śląscy, ORMO i oddziały P.W.

Uroczyste chwile

Uroczystość otwiera tow. Labus który dziękuje przybyłym za liczny udział i oddaje głos bojowemu towarzyszowi Wieczorka, II sekretarzowi KW PPR, tow. Romanowi Nowakowi, który odczytuje w głębokiej ciszy list powitalny od sekretarza Partii tow. Wiesława. (tekst listu podajemy na str. 1-ej).

Następnie tow. Nowak przy dźwiękach hymnu narodowego zdejmuje zasłonę z pomnika. Oczom zebranych ukazuje się forma bryła z przymocowaną do niej metalową płaskorzeźbą, która przedstawia wizerunek Józefa Wieczorka, poniżej na metalu napis: „Trybunowi i Bojownikowi Wolności Józefowi Wieczorkowi Wierni Towarzysze!"

Z kolei przy dźwiękach Międzynarodówki następuje odsłonięcie sztandaru janowskiej organizacji PPR. z napisem: „Polska Partia Robotnicza, Komitet Gminny w Janowie". Na drugiej stronie sztandaru wyhaftowany jest fragment z kopalni im. Wieczorka. Chór kopalniany im. Moniuszki odśpiewuje pieśni.

Przemówienie II sekretarza KW PPR tow. Nowaka

Dłuższe przemówienie, poświęcone niezmordowanej walce i pracy tow. Wieczorka, wygłasza tow. Nowak, który wraz z Wieczorkiem brał od pierwszej chwili aktywny udział w powstaniu ruchu rewolucyjnego na Górnym Śląsku. Mówca wspomina o udziale Wieczorka w pierwszym powstaniu śląskim, jego ofiarną walkę z okupantem niemieckim. Stwierdza, że Wieczorek był rewolucjonistą i bojownikiem o wyzwolenie społeczne mas pracujących i gorącym patriotą, głęboko miłującym swój naród i kraj. Tow Nowak stwierdza, że lud śląski ma słuszny powód do dumy z tego, że z jego łona wyszedł Wieczorek i setki innych ofiarnych bojowników.

W r. 1939 Wieczorek i jego towarzysze więzieni latami przez sanację i OZN za nieugiętą walkę o prawo i wolność, wyłamują bramy więzienia i idą bronić kraju.

Od tej chwili aż do ostatniego tchu tow. Wieczorek oddaje wszystkie swe siły walce z okupantem, organizuje do niej robotników śląskich, jest w podziemiu ich wodzem. W tej walce ginie jak bohater. Jednakże jego trud podjęły tysiące bojowników, których krew obficie zrosiła ziemię śląską.

„Walka i ofiara Wieczorka, całe jego życie są nam bliskie, bo to jest nasza walka, bo z jego ofiary wyrosła wolność ludu śląskiego. Dlatego też uroczystość odsłonięcia pomnika jest symbolem wdzięczności narodu dla niego i dla tysięcy innych bohaterów, którzy wyszli z szeregów ludu i oddali swe życie za sprawę wolności Zagłębia Śląska i Polski".

Mówca wskazuje na to, że trzeba by, aby i inne miasta miały pomniki swych najlepszych synów, pomniki, które byłyby symbolem nieśmiertelności wielkiej sprawy, reprezentowanej przez Polską Partię Robotniczą.

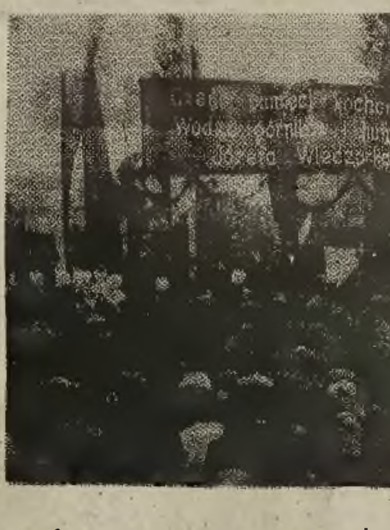
Nawiązując do ufundowanego sztandaru tow. Nowak podniósł, że pod sztandarami Partii szli do nierównej walki partyzanci i pod nim walczył i zginął Wieczorek.

Mówca zatrzymał się dłużej nad powstaniem i rozwojem Polskiej Parti Robotniczej, która wyrosła w walce z okupantem, zahartowała się w niej i pomnożyła najlepsze tradycje ruchu robotniczego oraz walk narodowo-wyzwoleńczych.

Następnie przemawiali: przedstawiciel PPS tow Wójcik, OKZZ tow. Beczała i w imieniu Politechniki Śląskiej rektor tow. Kuczewski.



Defilada górników



Defilada

Z placu wyruszył długi pochód który przedefilował przed trybuną. Na trybunie rodzina zmarłego, przedstawiciele PPR i PPS, zw. zaw, oraz miejscowego społeczeństwa. Nad trybuną portret Wieczorka i jego wezwanie:

„Idźcie do ludu i zdobywajcie jego serca i jego mózgi!".

W defiladzie przesunęły się uzbrojone oddziały ORMO, Przysposobienia Wojskowego, młodzież kobiety. Czerwieniły się sztandary górników. „Wujka", delegacji Nowej Wsi, Łagiewnik, Mysłowic, Brzezinki, Lipin, huty „Batory", „Florian".

W godzinach popołudniowych odbywały się w Janowie zabawy i zawody sportowe.

W ten sposób lud śląski żegnał swego bojownika i przyjaciela.

K. MARTEL

Za Odrą...

OFENSYWA „PROPAGANDY GŁODU".

HAMBURG. W Hamburgu związki zawodowe zorganizowały olbrzymią demonstrację z powodu krytycznej sytuacji żywnościowej. Na miejscu demonstracji zgromadziło się przeszło 150 tys. robotników.

HANOWER. Również w Hanowerze robotnicy porzucili pracę, aby w pochodach ulicznych z transparentami domagać się natychmiastowej poprawy sytuacji żywnościowej.

KOLONIA. W Kolonii - Muehlheim 3300 robotników przerwało pracę na 6 godzin. W wielu innych fabrykach interwencja rad zakładowych zapobiegła dalszym strajkom. Rezolucje uchwalone na miejscach demonstracji domagają się kary śmierci dla spekulantów oraz całkowitego wywłaszczenia rolników, którzy nie wywiązują się ze świadczeń rzeczowych.

DUESSELDORF. W Duesseldorfie Essen i prawie w całym Zagłębiu Ruhry przywódcom związków zawodowych tylko z trudem udało się powstrzymać robotników od strajku generalnego.

PETER ARNOLD SZUKA PRZYCZYN.

NEW YORK. Redaktor audycji niemieckich radia nowojorskiego Piotr Arnold, nawiązując do sytuacji żywnościowej w Niemczech, skrytykował stanowisko Niemców w tej sprawie i ich politykę gospodarczą. Arnold przypuszcza, że dla celów politycznych kierownicy narodu niemieckiego zdecydowali się skazać na śmierć głodową setki tysięcy ludzi.

Obecnemu kryzysowi są Niemcy sami winni — wywodzi komentator. Właściciele ziemscy wolą zachowane jeszcze rezerwy żywnościowe dać bydłu i trzodzie chlewnej, niż miastom. Twierdzenie to nie jest gołosłowne. W 6 krajach strefy anglo - amerykańskiej do marca zaległości w dostawie kontyngentu zbożowego wynosiły 165 tys. ton. Dostawy mleka są obecnie o 1/3 niższe niż przed wojną, jakkolwiek pogłowie krów jest takie same. Stan trzody chlewnej powiększył się o 20 proc. i wzrasta z miesiąca na miesiąc. Jest to najwyższy objaw braku solidarności, bowiem w większych skupiskach ludzkich urządza się demonstracje głodowe, podczas gdy w samej strefie znajduje się 2,600,000 świń. Taki stan rzeczy jest dowodem „nieudolności" administracji niemieckiej.

Amerykańska opinia publiczna — wywodzi dalej Arnold — dała już wielkie dowody swej ofiarności, z której najwięcej korzystali właśnie Niemcy. Dotąd obywatele amerykańscy przesłali Niemcom setki tysięcy paczek o łącznej wadze 243 milionów funtów, a więc więcej niż do jakiegokolwiek innego kraju. Import towarów żywnościowych do Niemiec finansowany przez Amerykanów wynosi rocznie 600 mil. dolarów, wyłączając koszty okupacji.

Naród niemiecki — kończy komentator — musi wykorzystać przede wszystkim własne możliwości i nauczyć się solidarności".

Peter Arnold mówił rozsądnie. Nawet zbyt rozsądnie. Nie wypadało mu bowiem zarzucić Ameryce, że właśnie jej polityka doprowadziła do tak rozpaczliwej sytuacji w Niemczech. Zwalanie winy na Niemców jest tylko w małej części słuszne. Przyjaciele Piotra Arnolda w Niemczech, mogli hitlerowskich przestępców osadzać w więzieniach a nie dawać im najważniejsze stanowiska w administracji i w przemyśle.

Kto obserwuje sytuację w Niemczech nawet mniej bacznie niż czyni to Piotr Arnold — ten wie dobrze o tym, że Ameryka czyni wszystko, aby ten głód zwiększać. Amerykanie i Anglicy pomagają w sabotażu kapitalizmu — i popierają ich — a na tym cierpi przede wszystkim klasa robotnicza.

BIMBER CZY CHLEB?

W strefach zachodnich rozwija się bujnie czarny handel, z udziałem władz niemieckich i okupacyjnych — nawet na oczach policji. Na czarnym rynku można wszystko otrzymać w dowolnej ilości. Najpopularniejszym zjawiskiem tego rynku jest ogromna ilość bimbru pędzonego z żyta, w cenie 500 mk., za litr. Poważna część zbiorów zamiast służyć wyżywieniu, jest przerabiana na wódkę. Według statystyk, rolnicy odstawiają kontyngenty zbożowe najwyżej w 50 proc.

Niemcy zamiast trąbić z ambon, głośników i prasy o klęsce głodowej — powinny zrozumieć, że przyczyną główną jest polityka władz okupacyjnych, które albo usuną hitlerowców ze stanowisk, zniszczą kartele i monopole i będą zwalczać wraz z Niemcami niesolidarność społeczną — albo narażą ludność na dalszy głód. Albo giełdziarze i brzuchaci przemysłowcy będą pili wódkę pędzoną ze zboża, albo robotnik będzie mieć chleb. Jak długo nie dokona się zasadniczej przebudowy na zdrowych, demokratycznych zasadach, tak długo tylko naiwnych głupców wzruszy głodowy alarm propagandy niemieckiej.

106 % PLANU

wykonał przem. metalowy w kwietniu

WARSZAWA. W miesiącu kwietniu wykonał przemysł metalowy 188 szt. obrabiarek, które budziły, jak wiadomo, na Międzynarodowych Targach Poznańskich — silne zainteresowanie gości zagranicznych.

Przemysł taboru sprzętu kolejowego wyprodukował 10 wagonów osobowych, 25 wagonów wąskotorowych, 24 wagonów cystern, 16 parowozów normalnych, 5 parowozów wąskotorowych oraz 750 wagonów towarowych

Przemysł motoryzacyjny wykonał 8300 rowerów (w marcu 6500), a nadto uruchomiono w Państwowych Zakładach Metalurgicznych w Andrychowie pierwszy polski silnik 1100 cm3 do pomp i drezyn kolejowych. Państwowe Zakł. Inżynierii „Ursus" rozpoczęły produkcję traktorów. Pierwszy polski traktor o mocy silnika 45 KM, wykonany całkowicie w kraju rozpoczął już swą pracę. Seryjna produkcja ciągników pod koniec roku ma dojść do 100 szt. miesięcznie

Przemysł odlewniczy, którego eksport stanowi poważną pozycję naszego bilansu eksportowego, wyprodukował w kwietniu 7900 ton odlewów, (marzec 7184 tony).

Naczyń emaliowanych wykonano 625 ton (marzec 581 ton), wyrobów z blachy 3050 ton (marzec 2,299 t.) Wyrobów z drutów 4850 ton (marzec 4525 t.) Śrub, nitów i części kutych — 2700 ton (marzec 2106 t.) Wzrosła również ilość produkcji konstrukcji żelaznej w kwietniu do 400 t. (marzec 296 t.)

Poważny wzrost wykazuje produkcja przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych: wykonano 636 siewników (marzec 360), 1609 kultywatorów (marzec 1230); 2460 — obsypników (marzec 200); 1074 sieczkarni (marzec 931): 2619 parników (marzec — 1000); 1225 kieratów (marzec — 1096); poza tym: 140 kopaczek, 852 młocarń, 859 wialni, 10521 szt. bron rozmaitego rodzaju oraz 550 grabic konnych. Wzory tych maszyn i narzędzi rolniczych zajmowały na Międzynarodowych Targach Poznańskich olbrzymie stoisko przed halą ciężkiego przemysłu znalazły, dzięki swej silnej konstrukcji, pierwszorzędnej jakości niskich cen licznych nabywców.

Państwowy Przemysł Metalowy zatrudniał w kwietniu — 107.451 pracowników w 247 zakładach. Ogólna wartość kwietniowej produkcji wynosi ponad 60 mil. złotych wg. cen z r. 1937, z czego 30 procent przypada na Ziemie Odzyskane.

Plan ogólny wykonano w przeszło 100 procentach.

PRZEGLĄD PRASY KRAJOWEJ

Nie wolno zwlekać!

Kolejny wstępny artykuł „Głosu Ludu" poświęcony zagadnieniu walki ze spekulacją o uzdrowienie handlu kładzie nacisk na konieczność zorganizowania tej walki szybko, nie zwlekając.

Trzeba się zabrać do wszystkich, którzy próbują w momencie trudności dorabiać się na nędzy mas ludowych. Trzeba się zabrać w SPOSOB ZORGANIZOWANY i z PEŁNYM ZACHOWANIEM PRAWORZĄDNOŚCI. Trzeba STWORZYĆ FORMY PRAWNE DLA TAKIEJ AKCJI. O tym mówi właśnie uchwała Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

Trzeba to jednak zrobić PRĘDKO i GRUNTOWNIE. Każdy dzień, który upływa na teoretycznych dyskusjach i abstrakcyjnych rozważaniach, kosztuje polski świat pracy miliony i dziesiątki milionów.

Trzeba w najbliższym czasie powołać Komisariat Cen przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Trzeba w najbliższym czasie stworzyć społeczny aparat walki ze spekulacją!

Trzeba w najbliższym czasie zaostrzyć sankcję, rozszerzyć pełnomocnictwa Komisji Specjalnej w zakresie walki ze spekulacją!

Tego domaga się interes mas ludowych. Tego domaga się interes Polski.

Cel akcji oszczędnościowej

„Trybuna Wolności" w artykule pt. „Przez oszczędność do podwyżki płac" przytacza szereg cyfr, które świadczą o zbyt niskiej jeszcze wydajności pracy, o przerostach administracyjnych:

Z tym stanem rzeczy trzeba było skończyć i z tego klasa robotnicza zdawała sobie sprawę. Rzecz oczywista, iż mogło się zdarzyć, że gdzieniegdzie nieumiejętnie przesuwano robotników z jednej gałęzi produkcji do innej — lub z działów pomocniczych do produkcji. Niedużą ilość osób chwilowo zredukowano. Ale wiadomo przecież, że nasi dyrektorowie są przeważnie po raz pierwszy w życiu dyrektorami, a wielu z nich jeszcze niedawno stało przy warsztacie, nasi personalnicy są po raz pierwszy w życiu personalnikami. O usterki i wypaczenia więc nie trudno. Przecież kierownicy naszego przemysłu szkolą się w toku samej pracy. Ale główną ich troską jest zawsze dobro Państwa ludowego i klasy robotniczej. Zresztą współdziałają oni z fabrycznymi organizacjami PPR i PPS, z radami zakładowymi i zw. zawodowymi i w ten sposób prostują błędy i usterki.

Sama akcja oszczędnościowa jest niezbędną. Bowiem bez zaoszczędzenia w najbliższym czasie 7 — 8 miliardów złotych miesięcznie nie można podnieść stopy życiowej klasy robotniczej.

Czy wiedział o tym tow. Kuryłowicz, gdy napisał swój artykuł ogłoszony w „Robotniku"? Oczywiście, że wiedział. Jest bowiem sekretarzem KCZZ i był do niedawna ministrem pracy i opieki społecznej.

Dlaczego więc, miast mobilizować klasę robotniczą do podniesienia wydajności pracy, usunięcia wszelkiego marnostrawstwa i jak najbardziej ostrej walki ze spekulacją — występuje przeciwko administracji przemysłowej?

Dlatego za tow. Zambrowskim powtarzamy:

„Czy nie jest jasne, że działacz robotniczy, występujący publicznie, musi przede wszystkim rozważyć kierunek swego uderzenia, jeśli nie chce zejść na manowce?"

Sprawa walki o pracę przemysłu i walki ze spekulacją to nasze wspólne dzieło, to sprawa przyszłości Polski i dobrobytu klasy robotniczej.

Tę wspólną walkę trzeba umacniać! Tę jedność będziemy umacniać!

Chleba nie zabraknie

Jeszcze jednym dowodem złej organizacji naszego handlu prywatnego jest obserwowana w chwili obecnej działalność elementów spekulacyjnych na rynku zbożowym. Spekulanci wykorzystują wszelkie najbardziej przejściowe trudności powodowane np. sytuacją przednówkową, aby osiągnąć możliwie największe zyski kosztem mas pracujących. Wieś w ciągu ostatnich tygodni jest w polu, rolnicy zajęci są wiosennym siewem, co powoduje zmniejszenie podaży zboża. Jednocześnie obok tego naturalnego zjawiska w tegorocznym okresie przednówkowym powstały dodatkowe trudności spowodowane surową zimą i powodzią. Usprawiedliwiałoby to pewną zwyżkę cen na kartofle i zboże — zjawisko naturalne i powtarzające się zresztą z pewnymi wahaniami rokrocznie. Lecz tegoroczna zwyżka na ziemniaki i zboże przekracza dopuszczalne rozmiary i jst wynikiem akcji spekulantów, skupujących zboże po nadmiernie wysokiej cenie Za zwyżką cen na zboże i ziemniaki idzie zwyżka na inne artykuły wiejskie jak np. mleko i masło. Zwyżka całkowicie nieusprawiedliwiona, ponieważ pogłowie krów stale wzrasta, a więc mleka nie ubywa na wsiach, lecz przybywa. Dzieje się to dlatego, ponieważ spekulanci, aby ułatwić sobie swoją „działalność" posługują się swoistą propagandą, niecąc na wsi i w mieście obawy, że zabraknie nam chleba i innych artykułów żywnościowych, a przede wszystkim rozdmuchując nastroje inflacyjne. Spekulacja handlowe ramię naszej reakcji — mąci więc rzeczywisty obraz stosunków gospodarczych na odcinku żywnościowym ku radości wszystkich tych, którzy widzą w elementach spekulacyjnych swoich naturalnych sprzymierzeńców w walce przeciw interesom państwa i narodu.

Tymczasem minister aprowizacji Lechowicz oświadczył, że chleb jest i chleba nam nie zabraknie przez cały okres przednówka i że wszystkie zaległości w chlebie będą wyrównane. Z zagranicy nadejdzie w ciągu maja i czerwca zboże i mąka statkami, które są już awizowane.

Świadomym szkodnictwem w tym stanie rzeczy jest rozpowszechniana przez wiadome elementy plotka o rzekomym wykupywaniu zboża na rynku krajowym i o wywozie tego zboża agranicę. Działalność tych elementów należy położyć kres. Nadszedł już czas, aby energicznie i gruntownie dobrać się do tych szkodników, którzy żerują na interesie szerokich mas pracujących i stwarzają państwu dodatkowe trudności w okresie tak ciężkim jak powojenna odbudowa kraju. Uchwała Komisji Centralnej Związków Zawodowych wzywa społeczeństwo i Rząd do wzmożonej walki ze spekulacją Fakty ostatnich dni dowodzą, że uchwałą ta wypika z czujnej troski o interesy mas pracujących i całego kraju. Rząd i wszystkie czynniki odpowiedzialne za życie gospodarcze przychylając się do uchwały KCZZ muszą energicznie i natychmiast przystąpić do walki ze szkodnikami społecznymi. Bicz na plecy spekulantów musi spaść szybko.

L.

Ponad 10 tys. mieszkań dla górników polskich z Francji

(PAP) W roku bieżącym, zostanie przeprowadzona na szeroką skalę akcja reemigracyjna górników polskich z Francji.

W związku z tym, Ministerstwo Ziem Odzyskanych, zleciło przygotowanie dla powracających z Francji górników 10.400 **mieszkań rodzinnych, z czego 3.000 w Bytomiu, 1.500 w Zabrzu, 900 w Gliwicach i 5.000 w Wałbrzychu. Jak dotąd uzyskano 5.057 mieszkań i Ministerstwo zarządziło, by wszystkie mieszkania na wchodzących w rachubę terenach, które są wolne lub zostaną opróżnione, przekazywano protokolarnie poszczególnym Zjednoczeniom Przemysłu Węglowego z wyłącznym przeznaczeniem dla akcji reemigracyjnej.** W żadnym wypadku niedopuszczalne jest przeznaczanie na inne potrzeby mieszkań, zarezerwowanych dla reemigrantów-górników.

Zainteresowane Zjednoczenia Węglowe przejmują na siebie odpowiedzialność za mieszkania i przejęte w nich ruchomości z momentem przekazania im tych pomieszczeń przez Zarządy Miejskie.

Żywność za 36 mil. dolarów w drodze do Polski

WARSZAWA. W związku z wizytą przedstawiciela głównej kwatery UNRRA mr. Golda w Warszawie i zapowiedzią zwiększenia pomocy UNRRA dla Polski, szef misji UNRRA na Polskę p. Sabin w wywiadzie dla prasy polskiej oświadczył że do czerwca napływać będą bez przerwy transporty żywności dla Polski.

W chwili obecnej znajdują się na morzach lub w portach olbrzymie ładunki, które UNRRA zakupiła na łączną sumę 36 milionów dolarów. Transporty te zawierają najpotrzebniejsze dla Polski artykuły, a więc zboże, mąka pszenna oraz tłuszcze.

Kronika kulturalna

UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE KU CZCI BOLESŁAWA NAWROCKIEGO

WARSZAWA. W dniach 17 i 19 maja odbędzie się uroczystość przeniesienia zwłok ś.p. Bolesława Nawrockiego art. mal. z Pabianic do grobów w Kwaterze Zasłużonych na Powązkach w Warszawie. Pogrzeb odbędzie się na koszt Państwa.

Uroczystości żałobne rozpoczną się w Pabianicach w dniu 17 maja nabożeństwem w kościele św. Mateusza, z którego wyruszy kondukt żałobny przed dom zmarłego, gdzie zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa. Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej w Pabianicach jedna z ulic otrzymała nazwę ul. Bolesława Nawrockiego. Uroczystości żałobne w Warszawie rozpoczną się w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, w poniedziałek dn. 19 maja o godz. 11.

Bolesław Nawrocki urodził się w 1877 roku w Łodzi, studiował w Warszawie, Monachium, Krakowie a następnie w Paryżu.

Od roku 1899 wystawia swe prace w salonach paryskich i innych, zdobywając m. in. trzy złote medale (w Paryżu w 1900 r. i w Bordeaux 1904), kilka srebrnych medali i dyplomów honorowych. Około 1904 roku maluje wielki obraz „Przejęcie królestwa Włoch przez Radę Miejską miasta Paryża" oraz „Apoteozę przyjaźni włosko - francuskiej", (obrazy te zdobią sale parlamentu francuskiego i pałac w Kwirynale w Rzymie), za co zostaje dekorowany francuskim złotym Krzyżem Zasługi oraz Orderem Korony Włoskiej I Klasy.

MILION ZŁ. NA BIBLIOTEKĘ

BIAŁA. W budżecie Powiatowej Rady Narodowej w Białej na r. 1947 przewidziana jest kwota 1 miliona złotych na uruchomienie biblioteki powiatowej.

BIBLIOTEKA W PRUSZCZU

GDAŃSK. Staraniem Gdańskiego Wydz. Powiatowego, w dniu „Święta Oświaty" w lokalu Zarządu Miejskiego w Pruszczu otwarta została biblioteka powiatowa, licząca na razie 740 tomów. Przy nowo otwartej bibliotece istnieje 6 bibliotecznych ruchomych.

NOWY REKTOR UJ

KRAKÓW. Na posiedzeniu delegatów poszczególnych wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego prorektorem na dwa lata akademickie 1947/8 i 1948/9 został wybrany prof. dr. Teodor Marchlewski, profesor zwyczajny na Wydziale Rolniczym U. J.

OTWARCIE BAŁTYCKIEGO UL

GDAŃSK. W dniu 25 maja odbędzie się w Sobowidzu (pow. gdański), uroczyste otwarcie Bałtyckiego Uniwersytetu Ludowego Ziemi Gdańskiej. Uroczystość połączona będzie z koncertem w wykonaniu orkiestry Filharmonii Bałtyckiej oraz artystów Teatru Wybrzeża.

POLSKA KRONIKA FILMOWA W USA

Ostatnio zawarte zostało porozumienie pomiędzy Filmem Polskim, a Telenews Productions, Inc., nowojorskim przedsiębiorstwem filmowym, w sprawie wyświetlania polskich kronik aktualności w Stanach Zjednoczonych.

Polskie kroniki ukazywać się będą w kinach Nowego Yorku, Waszyngtonu, Chicago, Filadelfii, San Francisco, Detroit i innych miast. Pierwsze kroniki polskie będą wyświetlane w Stanach Zjednoczonych już od 1 czerwca 1947 r.

Z komisji sejmowych

Posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego

W dniu 13 bm. obradowała Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego. Przewodniczył poseł **Cieślak (S. L.).**

Wygłoszone były referaty o zagadnieniu bazy materiałowej, o zagadnieniu rezerw roboczych, o zagadnieniu dynamiki wzrostu dochodu społecznego i o trzech sektorach w ramach gospodarki planowej.

Poseł Cieślak zwrócił uwagę na odrębność charakteru metod planowania w poszczególnych sektorach, przy czym podkreślił, iż w gospodarce sektoru państwowego plan ma charakter wiążącej normy. **W sektorze prywatnym niezbędne jest oddziaływanie w kierunku zwalczania nielegalnego rynku i spekulacji.**

Głos zabrał następnie poseł **Jędrychowski (PPR), poświęcając szereg uwag trudnościom, wynikającym przy ustalaniu dochodu społecznego na tle płynności takich elementów, jak np. ceny.**

Na odcinku spółdzielczości niezbędną jest większa ingerencja Państwa, zmierzająca do powiązania tego sektoru z masami oraz do usunięcia niebezpieczeństwa powstawania przedsiębiorstw podobnych do wielkich koncernów kapitalistycznych. W ściślejszym powiązaniu z ogólną polityką Państwa, spółdzielczość winna w wyższym stopniu zaspakajać potrzeby mas pracujących.

Prezes CUP-u, minister **Bobrowski** poświęcił szereg uwag zagadnieniu szacunku dochodu społecznego.

Budżet Ministerstwa Komunikacji

W dalszym ciągu swego referatu na Komisji Skarbowo-Budżetowej, poseł **Bień** omówił pracę i budżet przedsiębiorstw państwowych: **PLL „Lot", PBP „Orbis", Państwowej Komunikacji Samochodowej i Państwowych Zakładów i Warsztatów Samochodowych.** Plan inwestycyjny Ministerstwa Komunikacji na rok 1947 wynosi **16,3 miliarda zł.** Jako podstawowe **założenie trzyletniego planu** robót budowlanych ustalono odbudowę i doprowadzenie do całkowitego stanu przedwojennego linii kolejowych na głównych kierunkach przewozowych, a w **szczególności łączących: Górny i Dolny Śląsk z portami w Szczecinie, Gdyni i Gdańsku, z Łodzią i Warszawą, połączenie Warszawy z głównymi ośrodkami kraju oraz odbudowę linii tranzytowych idących z zachodu na wschód i z północy na południe dla tranzytu z Czechosłowacją.**

W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł **Blinowski** (PPR) poruszając sprawę oszczędności w wydatkach eksploatacyjnych i zgłaszając wniosek o przedstawienie przy trzecim czytaniu preliminarza budżetowego planu oszczędności w wydatkach eksploatacyjnych PKP w wysokości 3-ch miliardów złotych.

Zabierali też głos posłowie wszystkich ugrupowań sejmowych.

Poseł Popiel (PPR) domaga się opracowania planu oszczędnościowego i wskazuje na możliwości oszczędnościowe w gospodarce węglem i w zmniejszeniu ilości etatów.

Przewodniczący Komisji poseł **Jędrychowski** (PPR) zgadza się ze stanowiskiem posłów, zalecających poszukiwanie oszczędności w planie finansowo-gospodarczym Ministerstwa Komunikacji. **Należy dążyć do osiągnięcia w najbliższym czasie przynajmniej rentowności eksploatacyjnej kolei.**

Po zakończeniu dyskusji wiceminister Jastrzębski udzielił szeregu wyjaśnień, po czym zabrał głos **minister Rabanowski.**

Dyskusja została zakończona.

Wniosek posła Popiela o zaopatrzeniu rodzin po pracownikach kolejowych, poległych w walce z wrogami ustroju demokratycznego. Komisja przyjęła jednogłośnie jako projekt rezolucji Sejmu.

Budżet Ministerstwa Poczt i Telegrafów

Na kolejnym posiedzeniu Komisji Skarbowo - Budżetowej pod przewodnictwem posła **Jędrychowskiego** sprawozdanie z preliminarza budżetowego Ministerstwa Poczt i Telegrafów złożył poseł **Jerzy Domiński** (SP).

Według stanu na dzień 31. 12. 1946 r. sieć placówek pocztowo - telekomunikacyjnych przedstawia się w cyfrach jak następuje: **Urzędy—1425 Agencje — 2470, Pośrednictwa i Oddziały — 71, razem 3,966**

Poseł Domiński omawia następnie zakres działania Poczty Polskiej stwierdzając, że **obsługuje ona wszystkie kraje należące do Światowego Związku Pocztowego.**

Sprawozdawca podkreśla również że **dużej poprawie uległ stan bezpieczeństwa paczek zagranicznych i przypadków ich kradzieży jest coraz mniej.**

Na dzień 31 grudnia 1946 r. czynnych było **5757** central telefonicznych o pojemności **230,205** numerów W roku **1946** przyłączono do centrali telefonicznych miejskich **35,537** aparatów telefonicznych.

Wydatki Ministerstwa Poczt i Telegrafów ustalone zostały na sumę **47.270,000 zł.**

Z Komisji Morskiej

Kredyt na uruchomienie Targów Gdańskich i rozbudowę portu szczecińskiego

WARSZAWA (PAP.) Pod przewodnictwem posła Stefana Wilanowskiego odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Morskiej i Handlu Zagranicznego, na którym rozpatrzono budżet Min. Żeglugi, zreferowany przez posłów Slezaka i Bryję.

Po przeprowadzeniu dyskusji nad pokładzeniem działalności Ministerstwa Żeglugi, na wniosek posła Jankowskiego Komisja wyraziła uznanie dla działalności Ministerstwa, podkreślając wysiłki jego w kierunku uruchomienia w tak ciężkich warunkach portów marynarki handlowej oraz rewindykacji statków polskich z Wielkiej Brytanii.

Następnie Komisja przyjęła do wiadomości pismo min. przemysłu i handlu, zawiadamiające stoczniom polskim pierwszeństwo w przydziale materiałów i surowców oraz uchwaliła kredyt na uruchomienie Międzynarodowych Targów Gdańskich w wysokości 48 milionów złotych.

Z uwagi na wielką rolę, jaką odgrywa port szczeciński w ruchu tranzytowym, postanowiono zwrócić specjalną uwagę na rozbudowę urządzeń przeładunkowych tego portu, przez zwiększenie kredytów na ten cel o 75 milionów złotych.

Kronika partyjna

PPR-owcy województwa warszawskiego obradują

Drugi dzień obrad II-ej konferencji Warszawskiej Wojewódzkiej Organizacji PPR wypełniła dyskusja, w której delegaci wszechstronnie omówili zagadnienia polityczne, gospodarcze i organizacyjne Partii w terenie.

Dużo uwagi delegaci poświęcili w dyskusji współpracy z PPS i Stronnictwem Ludowym, uaktywnieniu pracy Samopomocy Chłopskiej i spółdzielczości, rozwojowi ZWM-u i współpracy z innymi organizacjami młodzieżowymi, szczególnie z OM TUR. Żywa dyskusja toczyła się również wokół zagadnień gospodarczych wsi.

Delegaci wykazali szczególne zaniepokojenie bezkarnością elementów spekulacyjnych i z przemówień ich przebijała troska o zabezpieczenie bytu ludzi pracy, zagrożonych machinacjami spekulantów.

Członek KC PPR tow. Berman dał ogólną ocenę z obrad konferencji, wskazując na poważny dorobek organizacji i dając jednocześnie wskazówki do dalszej pracy w terenie.

Po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej, wyborze Komisji Skrutacyjnej i udzieleniu absolutorium ustępującemu Komitetowi Wojewódzkiemu, przystąpiono do wyborów członków do Wojewódzkiego Komitetu PPR w tajnym głosowaniu i Komisji Rewizyjnej.

Na zakończenie obrad wysłana została depesza do tow. Gomułki-Wiesława. W depeszy czytamy m. in.:

„Konferencja nasza odbywa się w okresie, gdy spekulacyjne elementy przypuściły szturm na warunki ekonomiczne klasy robotniczej. Uczynimy wszystko, by w myśl wskazań Komitetu Centralnego, wydać walkę tym elementom i w walce tej zwyciężymy tak, jak zwyciężyliśmy w walce 19 stycznia 1947 r. W walce tej i pracy zacieśnimy nasz sojusz z PPS. Stać będziemy na straży sojuszu robotniczo - chłopskiego, czego damy wyraz w dniu Święta Ludowego przez masowe demonstracje chłopsko - robotnicze na ulicach naszych miast i miasteczek".

Z obrad organizacji wojewódzkiej PPR w Bydgoszczy

W drugim dniu konferencji wojewódzkiej PPR w Bydgoszczy **toczyła się obszerna dyskusja nad referatem wicemarszałka Sejmu, sekretarza KC PPR tow. Romana Zambrowskiego oraz nad sprawozdaniem pierwszego sekretarza WK PPR, płk. Alstera.**

Jak wynika z tego sprawozdania, **Polska Partia Robotnicza osiągnęła w ciągu roku prawie 3-krotny wzrost liczby członków. Szeregi PPR na Pomorzu przekraczają 84 tys. osób.** Wzrosła też liczba kół partyjnych — z 1.534 do 2.482. Liczba kobiet wzrosła z 3.600 w roku ubiegłym do 16 tys. w roku bieżącym. **Popularność PPR w społeczeństwie pomorskim stale wzrasta. Przyjazne stosunki, łączące PPR z PPS i ludowcami zacieśniają się coraz bardziej.**

Po obszernej dyskusji przystąpiono do wyboru członków Komitetu Wojewódzkiego PPR. Ponieważ KC PPR postanowił powołać płk. Alstera do pracy w Komitecie Centralnym — wybrano pierwszym sekretarzem na miejsce płk. Alstera — tow. **Antoniego Kuligowskiego.**

Kobiety peperówki będą walczyły ze spekulacją

Sprawa walki ze spekulacją, z nieuczciwym kalkulowaniem i podbijaniem cen jest tą, która w chwili obecnej powinna stać się **sprawą honoru i sumienia społecznego każdego obywatela.** Pomagać w tępieniu spekulacji powinien każdy. **Wygraliśmy wraz z całym narodem, z ludem pracy, walkę polityczną, teraz musimy wygrać gospodarczą walkę z reakcją.**

Doceniając te fakty, **Wydział Kobiecy Komitetu Wojewódzkiego PPR w Katowicach, urządza w dniu 19 bm. w Komitecie Wojewódzkim jednodniowy kurs dla kobiet - peperówek, mający na celu zaznajomienie ich z celami walki ze spekulacją i z najskuteczniejszymi metodami jej zwalczenia.** Kurs ten urządzony zostanie w porozumieniu z Komisją Specjalną do Walki z Nadużyciami. Specjalne wykłady poprowadzi **przewodniczący K. S. tow. Ślusarczyk.**

Konferencja WK PPR w Katowicach w sprawie walki ze spekulacją

Dnia 13 maja br. odbyła się w Katowicach konferencja przy Wydziale Przemysłowym Komitetu Wojewódzkiego PPR, poświęcona sprawie walki ze spekulacją.

Po zagajeniu przez tow. **Kogowskiego** wywiązała się dyskusja, w której poruszona była sprawa **udziału czynnika społecznego w walce ze spekulacją.** Stwierdzono konieczność przeszkolenia kadr kontroli społecznej, rekrutujących się spośród członków związków zawodowych i Ligi Kobiet. Omówiono również metody i formy działania tego aparatu.

Ponadto podkreślono konieczność **powiązania pracy Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami z działalnością Izby Ochrony Skarbowej oraz związkami zawodowymi i organizacjami społecznymi.**

Szeroko omawiane było zagadnienie **spółdzielczości i roli, jaką powinna ona odegrać, oraz problem ustalenia marży uczciwych zysków kupiectwa.**

Stwierdzono, iż skuteczną walkę przeciwko elementom spekulacyjnym w handlu należy prowadzić w oparciu o członków partii robotniczych oraz robotników bezpartyjnych.

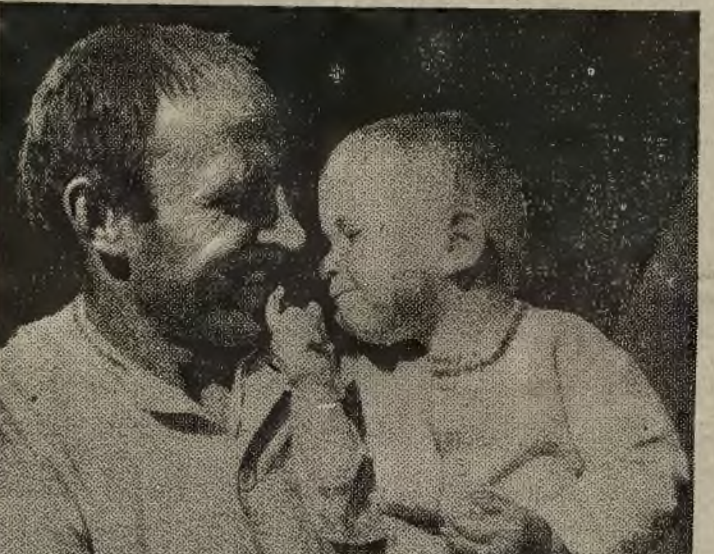
W trosce o dziecko chłopskie

WARSZAWA. Konferencja prasowa w Zarządzie Głównym Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, zwołana w dniu 13 bm., poświęcona była zagadnieniu pomocy materialnej, wychowawczej i zdrowotnej dziecku chłopskiemu, a w szczególności dzieciom z terenów zniszczonych działaniami wojennymi i powodzian.

Ch. T. P. D. w pracy swej nad poprawą bytu dziecka wiejskiego osiągnęło w okresie rocznej działalności poważne wyniki na tym polu i tak: zorganizowało pierwsze w Polsce prewentorium dla dzieci wiejskich w Rabce, przez które przeszło już ok. 600 dzieci, zorganizowało 106 przedszkoli, 300 dziecińców dla dzieci do lat 7-miu; umieściło w sanatoriach krajowych ok. 1400 dzieci wiejskich oraz wysłało zagranicę ok. 300 dzieci do Szwajcarii, Danii i Bułgarii.

W związku z akcją zdrowotną Ch. T. P. D. zapoczątkowało kolonie letnie dla dzieci wiejskich oraz objęło badaniami lekarskimi 9500 dzieci chłopskich i prześwietliło ponad 1000 dzieci. Dla poprawy warunków mieszkaniowych dla pomieszczenia placówek sanitarnych ChTPD uzyskało 43 baraki, w których znajdują się pomieszczenia przedszkola i świetlice wiejskie.

Poważne potrzeby dzieci wiejskich, przy stosunkowo małej ilości funduszów ChTPD skłoniły instytucje do rozpoczęcia szeroko zakrojonej akcji społecznej dla uzyskania potrzebnych funduszów. Pierwszą taką akcją będzie zbiórka przeprowadzona na terenie całego kraju w dniach 25 i 26 maja w ramach Święta Ludowego. Dla akcji tej ChTPD uzyskało poparcie stronnictw politycznych, Samopomocy Chłopskiej i „WICI". Akcję zbiórkową w terenie, gdzie jeszcze kół ChTPD nie ma przeprowadzi młodzież wiejska, zrzeszona w „Wiciach". Zbiórka pod hasłem „Dzieci z terenów zniszczonych wołają o pomoc" umożliwi ChTPD zaspokojenie potrzeb dzieci chłopskich i przeprowadzenie szerokiej akcji wczasów letnich.



Z Gdyni do Elbląga

Reportaż z podróży

Z Gdyni do Elbląga jest blisko. Na mapie w prostej linii to taki kawałek, jak z Katowic do Krakowa. Ale to blisko może się wydać komuś „daleko" jeśli zechce mu się jechać pociągiem.

„Daleko" może być przyjemne i przy ładnej pogodzie romantycznie, ale pod warunkiem, że się komuś nie śpieszy.

Zacznę od początku: Godz. 14-a. Straszny tłok na dworcu kolejowym w Gdyni Przy kasach ogonki, kasjerzy wolno wypisują bilety. (Wzdychamy do dworca katowickiego, „ideału" w porównaniu z innymi stacjami).

Natłoczone wagony do Tczewa. Charakterystyczne jest to, że są specjalne wagony dla handlujących mlekiem.

Swarliwe rozmówki, jak to zwykle w pociągach. Śmiech.

— Kiedy będziemy w Tczewie i jakie jest połączenie z Elblągiem?

W Tczewie za dwie godziny, a dalej? Nikt nie wie. Za Tczewem to już jakiś tajemniczy kraj.

Dopiero w Gdańsku wsiadł taki jeden, co wiedział. Ubrany był trochę dziwnie: czarne bryczesy (poniemieckie), wełniane wojskowe niemieckie skarpety, buty też chyba poniemieckie, drelichowa bluza Wojska Polskiego i furażerka, bez oznak. Był blady, bardzo blady przy innych, ale za to niebieskie oczy jaśniały mu przedziwną radością.

Dojeżdżamy właśnie do Św. Wojciecha. Tak się nazywa stacja. Krajobraz ponury, pola, jak okiem sięgnąć, zalane wodą.

— Czy to skutki powodzi?

— Pani! — odpowiada chłopak o dziwnym wyglądzie. To Niemcy śluzy kanałów popuszczali.— To tu jeszcze nic, ale koło Elbląga!

— Pan do Elbląga? ...

— 17 miesięcy siedziałem w Gdańsku w więzieniu — wybucha chłopak. Teraz puścili. Wracam do swoich. Amnestia. — Nie mógł dłużej ukrywać się ze swoją radością. Musiał się nią podzielić, cudownym uczuciem wolności.

Dalszą drogę odbywaliśmy razem. Najpierw w Tczewie szukaliśmy promu na Wiśle. Jest pół kilometra od stacji, ale trudno się o niego dopytać. Drogowskaz ustawiono w takim miejscu, że jest właściwie zbyteczny, bo już i tak prom widać. Potem promem państwowym za 5 zł. na drugi brzeg Wisły. Po prawej stronie widać most. Ten zerwany przez powódź. Na prawym brzegu czeka już autobus.

— Tylko do Malborga. Do Elbląga jedziemy dopiero za dwie godziny.

Trudno! Po drodze więc przymusowo zwiedzamy Malborg.

MALBORG.

W Malborgu jest duża cukrownia, jest około 20 tysięcy mieszkańców i jest podobno spory ruch, większy niż w Elblągu. Ale jeśli przyjedzie się do miasta przed wieczorem na stację P. K. S.-u, widać tylko ruiny... Dworzec kolejowy też pusty. Pociągiem do Elbląga można się dostać, lecz dopiero w nocy.

Czekamy więc na samochód. Tymczasem połazimy po mieście.

Malborg... Historyczny zamek z 13 wieku, jeden z największych (jeśli nie największy) w Europie. W latach 1309 — 1457 siedziba wielkich mistrzów Zakonu Krzyżackiego Gniazdo prusackiej zaborczości.

Czerwony wielki gmach nad małą rzeczką Nogatem. — Twierdza na wzgórzu dokoła otoczona głębokimi fosami, jeszcze teraz, mimo zniszczenia, wygląda dość potężnie i bardzo masywnie. Zwyczajne bomby z samolotów nie dałyby jej prędko rady.

Żelazna brama. Jak się dostać do wnętrza? Z wiszącej na bramie tabliczki wynika, że zwiedzać można owszem, za 20 zł., ale nie w tych godzinach.

Ulicą biegnie chłopiec. Henio Rodziewicz. Ma lat osiem. Tatusia nie ma, jest w polu, ale on może zamek pokazać, jeśli...

— Co jeśli?

— Jeśli zapłacicie...

Widocznie wygląd amnestionowanego budzi poważne wątpliwości.

Po chwili Henio wraca z pękiem kluczy, które ledwie niesie.

— Tylko prędko, bo już noc nadchodzi.

— Boisz się? — pytamy.

— Nieee.... Tylko tak trochę.

Mały, odważny Henio! Czegoś równie ponurego, jak zamek mistrzów krzyżackich, „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało", jak to się w bajkach powiada. Puste, ogromne, jak hale fabryczne, o małych okienkach, zimne sale, wykładane kamieniami. Małe, głębokie, porośnięte trawą podwórka, głębokie jak studnia. W jednej z takich sal — armaty, jeszcze z tamtych czasów; okrągłe, długie lufy i kamienne, wielkości główki dziecka kule. W tej samej sali leżą kości jakiegoś przedpotopowego zwierzęcia. Takie kosteczki, po kilka metrów długości każda... W jednej z sal jest młyn. Trudno było poruszyć żarna. Na jednym z podwórek jest studnia — wyschnięta. Na innym stoją metalowe odlewy Krzyżaków, jeszcze na innym, w specjalnie obmurowanym kącie — wysoka, drewniana, gnijąca już szubienica...

— Chodźmy — przynagla Henio i prowadzi nas przez most zwodzony ku wyjściu. Nie chce już wychodzić na dwór. I tak nie będzie nic widać, bo jest prawie ciemno.

Szosa jest asfaltowa. Samochód PKS-u pędzi nią do Elbląga. W mroku nikną kontury malborskiego zamczyska. Ponury symbol średniowiecznej i niedawnej prusaczyzny. Trup straszący w nocy.

Jak to dobrze, że się skończyły, że nigdy już nie wrócą tamte niemieckie czasy!

M. Karasiówna

„TRYBUNA ROBOTNICZA" w akcji przeciw spekulacji

W dniu 13 bm. w gmachu redakcji „Trybuny Robotniczej" w Katowicach odbyła się konferencja w sprawie walki ze spekulacją.

Na konferencji obecni byli przedstawiciele WK PPR, Komisji Specjalnej, PCH, „Społem", związków zawodowych, Ligi Kobiet i zamkniętych spółdzielni spożywców.

Po powitaniu zebranych red. **Stefan Staszewski** wygłosił referat, w którym omówił zagadnienia walki o uzdrowienie handlu we wszystkich sektorach gospodarczych oraz zadania, jakie stawia sobie „Trybuna Robotnicza" — najpoczytniejsze pismo mas pracujących — w związku z tą akcją. Prelegent zaapelował do zebranych, aby dostarczaniem konkretnych materiałów o niedociągnięciach naszego aparatu handlowego pomagali „Trybunie Robotniczej" w jej akcji przeciwko speku[lacji].

W dniu 13 b. m. zmarł w Katowicach, w wieku lat 61

ś. p.

Prof. Dr. Edmund Piechocki

Inspektor Finansowy C. Z. P. W.,

kawaler orderu Polonia Restituta, Złotego Krzyża Zasługi i wielu innych odznaczeń,

długoletni działacz wśród Wychodźstwa Polskiego w Westfalii, organizator polskiej bankowości w b. zaborze pruskim i współtwórca akcji pomocy finansowej dla Powstań Śląskich, współinicjator Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, więzień polityczny obozów koncentracyjnych w Dachau i Mauthausen.

Życie Jego było przykładem poświęcenia i ofiarnej pracy.

Cześć Jego Pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w piątek, dnia 16 bm. o godz. 17-tej z kostnicy Szpitala Spółki Brackiej przy ul. Damrota do kościoła Najśw. Marii Panny i stamtąd na cmentarz parafialny przy ul. Francuskiej.

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO KATOWICE

PRZED ŚWIĘTEM LUDOWYM

Z komunikatu NKW SL w sprawie Święta Ludowego

Święto Ludowe, przypadające w Zielone Świątki jest tradycyjnym świętem chłopskiej nadziei i radości, związanym z dokonaniem siewów i oczekiwaniem plonów.

Tegoroczne Święto Ludowe będzie jednocześnie manifestacją wszystkich chłopów polskich, związaną z odzyskaniem Niepodległości i Suwerenności oraz wprowadzeniem Ludowładztwa w Odrodzonej Polsce.

Święto Ludowe będzie wyrazem radości szerokich mas chłopskich z powodu utrwalenia stosunków politycznych w Polsce przez ukonstytuowanie się Sejmu Ustawodawczego R. P., wybór Prezydenta Rzeczypospolitej oraz powołania stałego Rządu chłopów i robotników.

Święto Ludowe będzie manifestacją całkowitej dojrzałości politycznej chłopów jako pełnoprawnych obywateli współrządzących Państwem.

Święto Ludowe będzie manifestacją nierozerwalności i trwałości sojuszu chłopów, robotników i inteligentów, oraz potężną manifestacją z okazji walnego zwycięstwa sił demokratycznych nad wstecznictwem i krzywdzicielami ludu pracującego.

W dniu Święta Ludowego chłopi będą gorąco manifestować niezłomną swą wolę utrzymania nienaruszalności naszych granic na Odrze, Nysie Łużyckiej i Bałtyku.

Święto Ludowe będzie żywiołową manifestacją woli kilkunastomilionowej masy chłopskiej, by traktat pokojowy z Niemcami został podpisany w najbardziej męczonej i zniszczonej stolicy na świecie — Warszawie, a to w imię poniesionych przez Polskę biologicznych i moralnych strat wojennych i dla przestrogi pokonanych Niemiec.

Święto Ludowe będzie gorącą manifestacją chłopów polskich na rzecz pokoju i wolności oraz współżycia i przyjaźni ze wszystkimi narodami i państwami miłującymi pokój i wolność, a w szczególności na rzecz zacieśnienia węzłów braterskich ze wszystkimi narodami słowiańskimi.

W dniu Święta Ludowego będziemy manifestowali swą niezłomną wolę zjednoczenia Ruchu Ludowego.

Święto Ludowe będzie gorącą manifestacją zaufania zorganizowanych mas chłopskich do linii programowej Stronnictwa Ludowego i władz naczelnych S. L.

Stronnictwo Ludowe, Związek Samopomocy Chłopskiej i Związek Młodzieży Wiejskiej R. P. „Wici" manifestują wspólnie w tegorocznym Święcie Ludowym.

Zebrani przedstawiciele Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego, Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej, Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici" **postanowili wspólnie wezwać wszystkich chłopów, kobiety i młodzież wiejską do masowego uczestniczenia w uroczystych zebraniach i pochodach w dniu Święta Ludowego 25 maja br.**

Trzy organizacje postanowiły organizować obchody i manifestacje we wszystkich powiatach Rzeczypospolitej.

HASŁA SL na Święto Ludowe

Niech żyje chłopsko-robotniczy Rząd R. P.!

Niech żyje Stronnictwo Ludowe jedyna chłopska reprezentacja polityczna wsi polskiej!

Niech żyje sojusz chłopów i robotników — fundament demokracji w Polsce!

Niech żyje jedność Ruchu Ludowego!

Wszyscy chłopi w Związku Samopomocy Chłopskiej!

Niech żyje demokratyczna młodzież „Wici"!

Od góry do dołu — władza w ręce chłopa i robotnika!

Oczyścić urzędy z obszarników, a gminy z mikołajczykowców!

Niech żyje sojusz i braterstwo narodów słowiańskich!

Granice Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej są nienaruszalne!

Żądamy podpisania traktatu pokojowego z Niemcami — w Warszawie!

Chłop polski gospodarz ziem piastowskich nad Odrą i Nysą utrwali potęgę i dobrobyt Polski!

Robotnik Wrocławia, Szczecina, Gdańska, Wałbrzycha — kuje siłę gospodarczą narodu!

Wara od naszych ziem Schumacherom i ich opiekunom!

Na czele gminy, urzędu i spółdzielni — ludzie zdolni, uczciwi i oddani Polsce Ludowej!

Dokończymy reformę rolną przez osadnictwo na Zachodzie!

Dokończymy reformę rolną przeprowadzając komasację i meliorację gruntów!

Więcej koni i maszyn rolniczych z zagranicy za polski węgiel!

Więcej chleba z ziemi polskiej dla górników i robotników!

Chłop zdobył ziemię! Chłop jest współgospodarzem kraju!

Chłop zapewni wyżywienie narodu!

Bez oświaty — nie ma Demokracji!

Przez oświatę do dobrobytu i kultury mas ludowych!

Światły chłop czyta i prenumeruje „Zielony Sztandar" i „Dziennik Ludowy"!

Powszechna oświata rolnicza dla wsi!

Zwiększymy opiekę zdrowotną na wsi!

Biblioteka, kino, świetlica, dom ludowy i boisko sportowe — muszą być na wsi!

Organizujemy opiekę nad matką i dzieckiem chłopskim!

Spółdzielczość chłopska zwalczy spekulację!

Spekulant to złodziej dobra chłopów i robotników!

Spekulantów do obozu pracy!

Żądamy państwowej i społecznej kontroli nad handlem!

Niech żyje spółdzielczość ludowa!

Nigdy więcej wojny! Niech żyje sojusz ze Związkiem Radzieckim!

Światły chłop w szeregach Stronnictwa Ludowego!

Trybuna Czytelnikom

Ciągle sprawa emerytów

Otrzymaliśmy następujący list:

„Szanowna Redakcjo!"

Złożyłem podanie do Ubezpieczalni Społecznej w Chorzowie o przedstawienie mnie na komisję i przyznanie emerytury jako niezdolnemu do pracy. Podanie było wysłane 6. 8. 46 r. za nr. 43 S h 60 1870. Dnia 11. 11. 46 r. przysłali do Ubezpieczalni Sosnowiec o podanie, gdzie pracowałem od 37 do 39 r. i w czasie okupacji. Wszystkie dane zaraz wysłałem. Od tego czasu wszelki ślad zaginął. Niejednokrotnie zwracałem się o jakąś odpowiedź i nie ma nic. Jestem w bardzo krytycznym położeniu. Pomocy lekarskiej potrzebuję, a tu jej nie mam.

Z proletariackim pozdrowieniem

Machera M.

Wrocław, ul. Staszyca 214

List zamieszczamy bez żadnych komentarzy. Znajdują się one w naszych kilkakrotnych wypowiedziach pod adresem ZUS w Chorzowie i Ubezpieczalni Społecznej. Przypominamy, że wszelkie sprawy zaopatrzeń nie mogą być załatwiane w okresie dłuższym ponad 2 tygodnie.

* * *

Drugi list w podobnej sprawie brzmi:

Jestem emerytką z roku 1938. Do 1939 r. pobierałam emeryturę z Urzędu Miejskiego m. Łucka na Wołyniu. 25 sierpnia 1946 r. wyjechałam do Wałbrzycha na Dolny Śląsk. W tym czasie, po moich staraniach, dostałam zaliczkę na emeryturę w sumie 420 zł. Od tego dnia ta sprawa stoi na martwym gruncie, pomimo, że jak czytałam w „Trybunie Robotniczej" — uposażenia emerytalne mają być podwyższone i uporządkowane. Ale gdy przychodzę do Starostwa, to otrzymuję odpowiedź, że nic nie wiadomo.

Proszę uprzejmie „Trybunę Robotniczą" przyjść mi z pomocą, dokąd mam się udać, by dostać swoją prawidłową emeryturę, bo żyć potrzebuję, mam chorego, sparaliżowanego męża, który leży już 7 lat, a ja też straciłam zupełnie zdrowie, niczym żyć się nie mogę. Trzeba się leczyć, a tu brak funduszów na to.

Maria Rodziewiczowa

Wałbrzych, ul. Żeromskiego 59

Niemczyzna w Świętochłowicach

Otrzymaliśmy od Czytelnika w Świętochłowicach następujący list:

„Szanowna Redakcjo!"

W korytarzu jednego z domów w Świętochłowicach, przy ul. Bochenka, wisi spis lokatorów, napisany w sposób taki:

Vogstrasse Nr. 13
Erdgeschoss
7 Orank Teodor
8 Orank Johann
I. Stock
9 Blaschczyk Franz
10 Filip Andreas
II. Stock
11 Chrzonschez Bernhard
12 Kutz Wiktor

O czym świadczy taki spis lokatorów? Moim zdaniem nie ot tym że ci ludzie czują się Polakami, a w pierwszym rzędzie administrator. Ciekawe też, że Komisja Mieszkaniowa, która do każdego domu i do każdego mieszkania zachodziła, tego spisu nie spostrzegła.

B. W.

Dodajemy od siebie, że istotnie czas najwyższy, aby z klatek schodowych zniknęły pamiątki okresu hitlerowskiego.

Z całego kraju

WROCŁAW

POMOC BUDOWLANA DLA REEMIGRANTÓW.

Celem stworzenia możliwie najlepszych warunków życia dla rodaków, powracających do kraju z tułaczki na obczyźnie, Rząd R. P. udziela reemigrantom wydatnej pomocy budowlanej. Na terenie woj. wrocławskiego, stanowiącego jeden z największych ośrodków osadnictwa powracających do kraju Polaków, uruchomiono pokaźne kredyty oraz dostarczono reemigrantom z Jugosławii i Francji większej ilości szkła okiennego, kitu, budulca drzewnego, wapna itp. Ponadto zorganizowano fachowe drużyny robocze, złożone z cieśli, murarzy, zdunów, stolarzy, które niosą pomoc reemigrantom przy odbudowie zniszczeń wojennych.

Reemigranci korzystają również z bezpłatnej pomocy fachowej i porad technicznych, udzielanych przez placówki, podległe Ministerstwu Odbudowy.

LEGNICA

MIASTO MA JUŻ 16 SZKÓŁ

Jednym z większych miast Dolnego Śląska jest historyczne miasto Legnica. Legnica posiada około 40 tys. mieszkańców, w tym dość dużą liczbę młodzieży. Młodzież ta uczy się w szkołach różnego typu, które znajdują się na terenie miasta. Są tu 3 przedszkola, 5 szkół powszechnych, gimnazjum i liceum ogólnokształcące, gimnazjum i liceum handlowe, żeńska szkoła gospodarcza, dokształcająca szkoła zawodowa, szkoła muzyczna i gimnazjum dla dorosłych.

ŚWIDNICA

OTWARCIE BIBLIOTEKI.

W ostatnich dniach otwarta została w Świdnicy Miejska i Powiatowa Biblioteka. Mieści się ona w gmachu ratusza i zawiera około 1,600 tomów.

TORUŃ

ODBUDOWA BAZYLIKI ŚW. JANA.

Dzięki staraniom Komitetu Odbudowy Bazyliki Św. Jana w Toruniu prace remontowe postępują naprzód. Dach został całkowicie zabezpieczony. W prezbiterium ustawiono rusztowania, przy pomocy których przystąpi się do remontowania ścian i sufitu. Zakończenie prac przewidziane jest na jesieni rb.

POZNAŃ

WZNOWIENIE PRAC WYKOPALISKOWYCH W BISKUPINIE.

Instytut Badania Starożytności Słowiańskich w Poznaniu przystąpił — po zimowej przerwie — do prac wykopaliskowych w Biskupinie. Wykopaliska będą udostępnione dla zwiedzających od 20 bm.

OŚWIĘCIM

Z MAŁOPOLSKI NA DOLNY ŚLĄSK.

23 osoby z Wieliczki przyjechały z 6 sztukami bydła przez punkt przeładunkowy w Oświęcimiu, udając się do Sokołowska na Dolnym Śląsku. 30 przesiedleńców z 26 sztukami bydła, przybyłych z Łańcuta, Przemyśla i Jarosławia udało się po przeładunku na nowe miejsce osiedlenia w Jeleniej Górze, Damaszkowie i Złotoriji — wszystko na Dolnym Śląsku.

LUBLIN

2 LATA OBOZU PRACY SZKODNIKA.

Na wniosek Delegatury Komisji Specjalnej, Tadeusz Wiśniewski, kierownik wojewódzkiej hurtowni złomu w Lublinie został skazany na dwa lata obozu pracy. Wiśniewski, mając do dyspozycji magazyn złomu i fundusze na zakup, przez różne transakcje przy zakupie złomu naraził Państwo na olbrzymie straty, zdobywając dla siebie wielomilionowy majątek, który został skonfiskowany.

WŁOCŁAWEK

WOJSKO ZBUDOWAŁO MOSTY DLA LUDNOŚCI.

W dniu 15 maja rb. odbędzie się we Włocławku otwarcie czwartego z kolei mostu pontonowego przez Wisłę. Most ten został zbudowany przez 1 pułk pontonowy i posiada 608 m. długości. Łączy on Włocławek z prawobrzeżem i posiada wielkie znaczenie gospodarcze.

NOWY SĄCZ

DNI KWITNĄCEJ JABŁONI.

W Łącku w pow. Nowy Sącz odbyły się „Dni kwitnącej jabłoni", na które przybyli goście z całego kraju oraz przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich.

Goście zwiedzili Rożnów i Wystawę Gospodarstwa Leśnego i Przemysłu Drzewnego w Nowym Sączu.

W okresie trwania uroczystości odbyła się konferencja, na której omówiono aktualne zagadnienia powiatu.

GDAŃSK

UROCZYSTY POGRZEB OFIAR ZE SZYMONOWA.

W dniu 12 maja rb. odbył się uroczysty pogrzeb zamordowanych przez hitlerowców na stacji w Szymonowie w dniu 1 września 1939 polskich kolejarzy i celników.

Olbrzymi kondukt pogrzebowy z udziałem pocztów sztandarowych związków zawodowych, partii politycznych, duchowieństwa i około 10,000 osób ludności, skierował się na cmentarz zasłużonych na Zaspie, gdzie po apelu i przemówieniach nastąpiło złożenie 37 trumien do wspólnej mogiły.

OLSZTYN

REMONT HISTORYCZNEGO KLASZTORU W ŚWIĘTEJ LIPCE.

Kościół w Świętej Lipce, piękny zabytek polskiego barokowego budownictwa, w którym zachowały się liczne ślady polskości, przetrwał szczęśliwie zawieruchę wojenną. Uszkodzeniu uległ budynek klasztorny, na odbudowę którego przyznano obecnie odpowiednie fundusze tak, że prace remontowe zostaną podjęte w najbliższym czasie.

Należy zaznaczyć, że w Świętej Lipce przechowała się wielka szczerozłota monstrancja w kształcie drzewa lipowego, ornaty ufundowane przez żonę króla Jana III Sobieskiego oraz część biblioteki, która posiada wiele białych kruków.

IŁAWA

ODBUDOWA SZPITALA.

W Iławie trwają prace przy odbudowie szpitala powiatowego, przy czym remont przeprowadza się sposobem społecznym przy udziale członków różnych organizacyj. Zaoszczędzone tym sposobem pieniądze, zostaną zużyte na zakup narzędzi chirurgicznych.

Szpital obliczony jest na 150 łóżek. Prace remontowe mają być zakończone do lipca br.

OLIWA

KURS PRZEWODNIKÓW PO WYBRZEŻU.

W dniu 8 bm. otwarty został w Oliwie kurs przewodników po Wybrzeżu, ze szczególnym uwzględnieniem portów Gdańsk i Gdynia. Kurs urządzony został staraniem Zw. Popierania Turystyki Okr. Nadmorski i trwać będzie jeden miesiąc. W kursie bierze udział 50 osób, które zapoznają się dokładnie z zabytkami historycznymi i kulturalnymi Wybrzeża oraz portami w Gdańsku i Gdyni.

Spis rolny na Ziemiach Odzyskanych

WARSZAWA, 15. 5. Ministerstwo Ziem Odzyskanych w porozumieniu z ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Administracji Publicznej zleciło przeprowadzenie w roku bieżącym spisu użytków rolnych, zwierząt gospodarskich oraz szacunku plonów. Z dniem 15 maja starostwie przystąpią do wstępnych prac spisowych. Dla podniesienia wartości statystycznej materiału spisowego Główny Urząd Statystyczny zamierza w ciągu maja przeprowadzić konferencje wojewódzkie tych funkcjonariuszy starostw, którzy będą odpowiedzialni za prace spisowe.

Nowiny gospodarcze z całego świata

Do ważnych zagadnień narodowych w chwili obecnej należy projektowany przez Międzynarodową Organizację dla Spraw Handlu **statut Narodowej Konwencji Handlu Zagranicznego.** Proponuje on: 1) popieranie wysokiego stanu zatrudnienia i rozwoju gospodarczego państw członkowskich; 2) rozluźnienie przepisów, stanowiących przeszkody w handlu światowym, a narzucanych przez przedsiębiorstwa prywatne; 3) stworzenie międzynarodowego ciała dla współpracy handlowej.

W chwili obecnej odbywa się w Holandii **walne zebranie Międzynarodowej Federacji Producentów Rolnych.** Ma ono ustalić wytyczne światowej polityki rolnej i ustalić stosunek Federacji do międzynarodowej organizacji żywnościowej. Głodny świat oczekuje wyników.

Generalny dyrektor Organizacji do Spraw Wyżywienia sir John Boyd Orr czyni objazd Ameryki Południowej przygotowując utworzenie narodowych rad żywnościowych.

Do korzystnych **transakcji handlowych** okresu ubiegłego zaliczyć należy umowę polsko-węgierską, w myśl której otrzyma Polska od Węgier w zamian za węgiel: ropę naftową, lekarstwa, maszyny i urządzenia inwestycyjne.

Umowa opiewa na sumę 2.200.000 dol. Rozważa się możliwości zawarcia nowej umowy.

Ogłoszony został wykaz **handlu zagranicznego W. Brytanii** na miesiąc marzec. Wykazał on wzrost o 7% w porównaniu z krytycznym miesiącem lutym (z 76 milionów — na 82,6).

Anglia prowadzi **rokowania handlowe z ZSRR**, które posuwają się naprzód. Główną pozycją importową jest drzewo.

W Anglii wprowadzony został w życie **oszczędnościowy letni plan opałowy** ministra Shinnwella.

Rząd brytyjski zdecydował się na **upaństwowienie przemysłu stalowego** w roku 1948. Obecnie rozpoczyna się plan przygotowawczy.

W Związku Radzieckim subskrybowana została pożyczka państwowa. Zakłady Przemysłowe „Mosty" wykupiły ją już niemal w 100%. Na Ukrainie wykupiono obligacji na sumę ponad 2 miliardy rubli (ludność miejska — ponad 1,5 miliarda). W Kazachstanie chłopi subskrybowali na sumę 120 milionów — w Uzbekistanie ponad 500 milionów.

Prasa radziecka opublikowała ostatnio wyniki **pierwszego roku wykonania planu 5-letniego w RSFSR.** Wypełniony on został w 102%, wskutek czego gospodarka wojenna przestawiona została na pokojową.

Wykonanie planu na miesiąc kwiecień rb. wskazuje nam wydatną **nadwyżkę w produkcji artykułów spożycia**: włókiennictwa, tekstylu, obuwia i żywności. W okresie czterech ub. miesięcy wyprodukowano o 55% więcej obuwia niż w tymże okresie r. ub.; towarów skórzanych o 53% więcej, przędzy — o 51%, wyrobów trykotażowych o 63%, pończoszniczych o 78%.

Dużych postępów dokonano na odcinku **transportowym.** Produkcja parowozów w kwietniu roku 1946 wyniosła 2,7 raza więcej niż w kwietniu ub. r. wagonów pasażerskich — 2,6 raza więcej; produkcja traktorów zwiększyła się 2,7 raza.

W Karelii przeprowadza się obecnie końcowe roboty 200-kilometrowej magistrali kolejowej, wyposażonej w 3 mosty. Warunki pracy są niezwykle ciężkie, linia prowadzi bowiem przez lasy i bagna. Służyć ona będzie do przewozu drzewa, przyczyniając się do rozwoju przemysłów pochodnych — papierniczego i celulozowego.

Instytut naukowo-badawczy ZSRR dokonał pierwszych prób poszukiwania **nafty metodą badań bakteriologicznych.** Zostały one natychmiast powszechnie wprowadzone w użycie na terenie całego kraju ze względu na swą taniość i łatwość stosowania.

Życie gospodarcze Niemiec sparaliżowane jest przez skutki strajku w Hamburgu. — Angielskie władze okupacyjne wydały zakaz rozpowszechniania wiadomości odnośnie tego tematu.

Widać i natura w Niemczech prowadzi sabotaż: **pożary, które wybuchły w 8 kopalniach węgla w Nadrenii** spowodowały obniżkę produkcji w dorzeczu Renu o 40% na przeciąg 2 miesięcy. — Przyczyną pożarów była ponoć burza.

Dotychczasowy eksport Niemiec znajdował się w rękach władz wojskowych i miał charakter monopolistyczny. Przedsiębiorstwa prywatne czynią starania w celu wprowadzenia wymiany indywidualnej z zagranicą. — W Hanowerze powołano do życia niemiecko-angielską i niemiecko-włoską Izbę Przemysłowo-Handlową. Udziałowcami tej ostatniej są także firmy szwajcarskie.

Kryzys we Włoszech pogłębia się. Zaznacza się coraz silniejszy spadek produkcji. Po energetyce i przemyśle mechanicznym przyszła kolej na przemysł samochodowy.

Katastrofalną sytuację pogarsza jeszcze klęska posuchy, skutkiem której zbiory pszenicy wyniosą zaledwie 50 milionów kwintali wobec zapotrzebowania na 80.

W kraju rozpowszechniane są pogłoski o zniesieniu tajemnicy bankowej.

Robotnicy włoscy licznie emigrują do Francji.

Międzynarodowe biuro pracy ogłosiło statystykę porównawczą stanu zatrudnienia w roku 1937 i 1946. W 12 krajach na 16 objętych statystyką stan zatrudnienia wzrósł, w czterech spadł.

Najsilniejszy wzrost zaobserwowany został w nast. krajach: w Kanadzie o 68%, w Stanach Zjednoczonych o 42 %, w Australii — 51%, w Afryce Południowej — 25%, w Norwegii — około 15%. W Polsce bez zmiany.

Spadek zanotowany został w W. Brytanii (1%), w Czechosłowacji (16%).

Stroop — likwidator warszawskiego getta sądzony będzie na jesieni w stolicy

WARSZAWA (SAP) Morderca 300 tysięcy Żydów warszawskich osławiony likwidator stołecznego getta generał Jurgens Stroop, jak już donosiliśmy, został wydany Polsce.

Stroop słynął z okrucieństwa nawet wśród najbardziej krwiożerczych gestapowców. Podczas likwidacji getta przesyłał on co kilka dni do Berlina raport ilustrowany zdjęciami zmasakrowanych Żydów. Za swoją „energiczną akcję" dostał też wyjątkowy zbrodniarz szereg wysokich odznaczeń od Hitlera.

Przed kilku dniami Stroop skazany został przez trybunał sojuszniczy na karę śmierci za znęcanie się nad jeńcami angielskimi.

PATRZ CODZIENNIE NA TO MIEJSCE!

Wiadomości konkursowe

Jak donosiliśmy wczoraj, zamieszczamy poniżej pierwszy kupon uprawniający Czytelników **„TRYBUNY ROBOTNICZEJ"** do brania udziału w naszym wielkim konkursie.

WYTNIJ I ZACHOWAJ!

Kupon konkursowy Nr. 1
„TRYBUNA ROBOTNICZA"
Jestem stałym czytelnikiem
„TRYBUNY ROBOTNICZEJ"
Imię i nazwisko ....
....
Dokładny adres pocztowy:
....
....

Począwszy od dnia dzisiejszego zamieszczać będziemy dalsze kupony konkursowe. **JUŻ W DNIU 18 BM., T. J. W NIEDZIELĘ UKAŻE SIĘ NASTĘPNY KUPON KONKURSOWY Nr. 2.**

JUŻ JUTRO ZAMIEŚCIMY ZDJĘCIE JEDNEJ Z 10.000 NAGRÓD, JAKIE PRZYPADNĄ W UDZIALE SZCZĘŚLIWYM CZYTELNIKOM, UCZESTNIKOM KONKURSU.

Przypominamy, że wśród nagród znajdą się takie cenne przedmioty, jak KOMPLETNE UMEBLOWANIE 3-CH POKOI Z KUCHNIĄ, rowery, motocykle, urządzenia kuchenne, kupony materiałowe, ubrania, płaszcze, sukienki, obuwie, oraz wiele innych pożytecznych rzeczy.

PRZYZNANE BĘDĄ TEŻ WYSOKIE NAGRODY PIENIĘŻNE.

CZYTAJCIE UWAŻNIE „TRYBUNĘ ROBOTNICZĄ" — BIERZCIE UDZIAŁ W KONKURSIE!

O właściwą współpracę lekarzy

Wszyscy już dzisiaj rozumieją i uznają, że zapewnienie obywatelom opieki leczniczej przez Państwo jest jednym z naczelnych nakazów czasu. Na tym jednak odcinku istnieją ogromne trudności. Straty nasze we wszelkiego rodzaju urządzeniach leczniczych, jak gabinety lekarskie, ambulatoria, szpitale i ich techniczne wyposażenia są bardzo duże. **Największe i najtrudniejsze do odrobienia straty ponieśliśmy w personelu leczniczym.** Liczba lekarzy i pielęgniarek spadła poniżej połowy poziomu przedwojennego, który i tak był niedostateczny. Z 13 tysięcy lekarzy przed wojną, mamy obecnie około 6 tysięcy.

Podobnie przedstawia się sprawa z zawodami pomocniczo - lekarskimi, w pierwszym rzędzie z pielęgniarkami.

KONIECZNOŚĆ CZYNNEGO WSPÓŁDZIAŁANIA LEKARZY.

Z takiego stanu wyrasta w chwili obecnej postulat jak najbardziej celowego wykorzystania tych sił, które mamy do dyspozycji w służbie zdrowia narodu.

Podniesienie naszych warunków życia uzyskać możemy jedynie przez wzmożenie produkcji, jako podstawy wzrostu bogactwa narodowego. To jest także podstawowy warunek poprawy naszych możliwości w dziedzinie zdrowia.

Jest więc rzeczą zrozumiałą, że lecznictwo publiczne skierować musi uwagę w pierwszej linii na człowieka pracy, wykonującego najcięższe zadania odbudowy i kładącego podwalinę pod nasz rozwój gospodarczy. To lecznictwo wykonywane jest prawie wyłącznie przez ubezpieczalnie społeczne, których zadaniem jest ochrona zdrowia pracownika.

Wydaje się rzeczą słuszną, aby zawód lekarski, który przecież pracę swoją traktuje nie tylko jako źródło zarobku, ale przede wszystkim jako służbę społeczną czynnie pomagał w zadaniach, które tak bardzo są jego zadaniami, a mają doniosłość ogólnonarodową.

Wydaje się więc także, że zrzeszenia lekarskie powinny otaczać specjalną uwagą potrzeby lecznictwa świata pracy, reprezentowane przez ubezpieczalnie społeczne. Tym przykrzejsze jest, gdy napotyka się na zjawiska zasadzie tej przeczące.

Obok braku lekarzy, cierpimy na NIERÓWNOMIERNOŚĆ ICH ROZMIESZCZENIA.

W związku z tym niejednokrotnie podnoszono różne projekty stosowania przymusu w zakresie osiedlania się lekarzy. Zastosowanie przymusu jest potrzebne przede wszystkim wtedy, gdy obywatel wykorzystuje swobodę postepowania dla działania sprzecznego z dobrze pojętym interesem publicznym.

Ale można tego przymusu uniknąć, jeżeli się dobrowolnie przyjmie na siebie pewne ograniczenie, wynikające z interesu publicznego. Przymus w stosunku do lekarzy wtedy się okaże zbyteczny, gdy zrzeszenia lekarzy same czuwać będą nad postępowaniem swych członków i gdy same organizować będą ich pracę tak, jak trzeba dla dobra ogółu ludności, której mają służyć.

STOSUNKI NA TERENIE ŚLĄSKIM.

Na terenie śląskim wytworzyła się sytuacja, która jest pod tym względem niepokojąca. **Polityka reprezentacji lekarzy od początku była niewłaściwą,** gdyż nie przewidując tak szybkiego rozwoju życia gospodarczego na Śląsku nie dopuszczono do osiedlenia się tu większej ilości lekarzy prawdopodobnie w tym celu, aby osiedlonym już lekarzom nie czynić konkurencji i zapewnić w ten sposób wysokie dochody bez względu na interes społeczny.

Na terenie śląsko-dąbrowskim wypada np. prawie dwa razy tyle ubezpieczonych co na jednego lekarza w całej reszcie kraju.

Jest to obszar naszego największego bogactwa gospodarczego, od którego pełnego wykorzystania zależy tak wiele dla całego kraju. Jest to teren szczególnie ciężkiej pracy górnika i hutnika, którym trzeba też zapewnić szczególnie sprawną pomoc lekarską. Na ten teren więc powinno się skierować jak największą liczbę lekarzy, ponieważ ci lekarze, którzy dotychczas tu osiedli, z największym tylko trudem mogą podołać swym zadaniom. Z tego właśnie powodu ci „zasiedziali" nie mogą przeciwstawiać się napływowi nowych sił lekarskich na Śląsk. **KONKURENCJI ZAROBKOWEJ NIE POWINNI SIĘ OBAWIAĆ, gdyż wszyscy znajdą tu pełne zatrudnienie i wystarczające środki na utrzymanie.** Tymczasem z różnych objawów można by sądzić, że tego reprezentacje lekarzy nie chcą gdyż uważają, że naruszyło by to ich uprzywilejowaną pozycję wśród ogółu świata pracy. Bronią więc tej pozycji, apelując do solidarności lekarzy swego okręgu. Wątpliwą cnotą jest taka solidarność. I wątpliwą zaletą jest takie kierowanie sprawami swego zawodu, który jest służbą społeczną.

Tam, gdzie głuchoniemi odzyskują mowę

Wzór dla Europy --

Zakład dla Głuchoniemych w Lublińcu

(c) Z daleka, poprzez drzewa w świeżej zieleni widać olbrzymi kompleks budynków, zbudowanych w stylu sanatoryjnym: 7 olbrzymich pawilonów, kąpiących się w słońcu.

Cicho jest wokół — nie widać nigdzie najmniejszego życia: to specjalny zakład dla głuchoniemych, w którym ci nieszczęśliwi po dłuższym pobycie częściowo odzyskują mowę, uczą się rzemiosła, stają się czeladnikami i mistrzami, samodzielne pracują jako dobrzy fachowcy.

Zakład został wybudowany w r. 1935 kosztem wielu milionów złotych, z przeznaczeniem na szkołę dla głuchoniemych.

W czasie wojny Niemcy zamienili zakład na wzorowe gimnazjum „Hitlerjugend", mordując lub wywożąc jego lokatorów.

Po wojnie do zakładu wrócił długoletni jego dyrektor, dr. Głogowski i w krótkim czasie doprowadził całość do porządku.

W zakładzie przebywają dzieci i młodzież (130 osób) — od 6 — 20 lat. Na miejscu jest dobrze wyposażony internat, specjalna szkoła dla głuchoniemych, szkoły zawodowe, warsztaty itp.

Najciekawsza jest jednak **biblioteka.** Nie jest to zwykła biblioteka. Księgozbiór w liczbie ponad 6 tys. tomów, wśród nich białe kruki piśmiennictwa specjalnego z zakresu zagadnień naukowych na temat głuchoniemych, pisane w różnych językach.

Lekcje — Boże, czy to można nazwać lekcją! — prowadzi właśnie **ob. Walentówna,** spec i wybitny fachowiec od głuchoniemych. Kilkanaście różnokolorowych oczu wpatrzonych w nauczycielkę a właściwie w jej usta — każdy dźwięk ma swój specyficzny obraz w ułożeniu ust, języka. Ten obraz trzeba zapamiętać. W ten sposób, nie słysząc, drogą myślenia abstrakcyjnego rozumie się początkowo pojedyńczy dźwięk, potem słowa a nawet całe zdania. Powoli, przez takie same ułożenie ust, z krtani wydobywają się dźwięki, słowa i zdania. Chrapliwe, koszlawe, z bełkotem — im więcej ćwiczeń, cierpliwie mozolnych, wymagających dużego poświęcenia, szczególnie od nauczyciela, tym głos staje się wyraźniejszy, bardziej podobny do normalnego. Metody wypracowują sami nauczyciele na podstawie praktyki.

W drugiej klasie jest lekcja pisania. Nie do wiary! — a jednak 50 procent uczniów napisało poprawnie zdania. Proszę sobie wyobrazić — po drugim roku nauki. To jest dopiero sukces nauczyciela, to jest pilność ze strony ucznia!

Nauczycielka dyktuje zdania. Obraz każdego dźwięku, widoczny na ustach, uczeń zapamiętuje tak dokładnie, że po skończonym dyktandzie przelewa go na papier. Nie jest to takie łatwe, jak się pozornie wydaje. Nauczyciel, zanim uczeń dojdzie do wprawy, poświęcić musi całe dnie i wieczory.

Później znowu — zajęcia praktyczne. Właściwie **jest to szkoła zawodowa, po skończeniu której otrzymuj się dyplom czeladniczy w obranym zawodzie** — w krawiectwie, szewstwie, ślusarstwie, stolarstwie itp. Zależy od wyboru, od zdolności, czy chęci.

Uczniowie wykazują olbrzymie postępy w tych zawodach. Stają się wykwalifikowanymi rzemieślnikami. Dadzą sobie samodzielnie radę w życiu: fach w ręku, umiejętność wyrażania się na piśmie, od biedy rozmówić się mogą.

Dyrektor zakładu stwierdza, **że olbrzymi procent głuchoniemych, to dzieci robotników,** większość z nich (85 procent) przechodziło zapalenie opon mózgowych. Złe warunki życiowe, brak opieki w dzieciństwie na skutek sytuacji społecznej rodziców — spowodowały zapalenie opon mózgowych — ostateczny wynik: głuchoniemi.

Nieszczęśliwi ci — po odpowiednim przeszkoleniu — wracają do normalnego życia: mogą samodzielnie pracować.

Zakład w Lublińcu, jakkolwiek cierpi na brak funduszów, w tej chwili nie ma równego sobie w Europie. Przed wojną istniały podobne zakłady w Austrii, dotychczas jednak jeszcze nie zostały uruchomione. Zakład jest więc przykładem i wzorem dla całej Europy, w jaki sposób brać trzeba w opiekę nieszczęśliwych, aby z nich stworzyć pełnych i wartościowych obywateli Państwa.

PCK pow. katowickiego pragnie zająć przodujące miejsce

(js) W dniu 13 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie przedstawicieli 25-ciu gminnych kół Polskiego Czerwonego Krzyża, powiatu katowickiego, przy udziale nowych władz zarządu Okręgu PCK Katowice-powiat. Dotychczas poszczególne koła PCK z terenu powiatu katowickiego podlegały Okręgowi Miejskiemu przy Zarządzie Miasta Katowic. Obecnie gminne koła przeszły do nowoutworzonego Okręgu Powiatowego. Ma to na celu ożywienie działalności poszczególnych kół i uwolnienie działaczy w pozostałych gminach, a mianowicie w Bańgowie, Bykowinie i Makoszowach.

Starosta dr. **Łaszcz** zwrócił się do przybyłych na zebranie przedstawicieli kół PCK z prośbą o dołożenie wszelkich starań, by zorganizować na szeroką skalę akcję opieki i pielęgnacji wszystkich chorych, opiekę nad matką i dzieckiem oraz akcję zapobiegawczą przeciwko różnym epidemiom schorzeń jak np. świerzbu i wszawicy.

Przedstawiciel Wojew. Okręgu PCK płk. Fuglewicz wyraził nadzieję, że powiat katowicki, jak dotychczas tak i teraz starał się będzie zająć przodujące miejsce w kraju w akcji niesienia pomocy nieszczęśliwym i chorym współziomkom.

Lekarz powiatowy dr. **Gladysek** omówił szczegółowo zakres działania gminnych kół i Pow. Okręgu PCK. Główną bolączką kół jest brak wyszkolonego personelu i brak środków leczniczych. Bolączki te zostaną usunięte przez przeprowadzenie kursów szkoleniowych oraz przez zakupy z uzyskanych funduszów, potrzebnego sprzętu lekarskiego. W tym celu urządzony zostanie na skalę ogólnopolską „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża" w dniach od 1— 7 czerwca 1947 r. W czasie jego trwania przeprowadzone zostaną zbiórki uliczne i domowe na cele PCK.

Komunikat

Podajemy do wiadomości komisarzy powiatowych i miejskich Ligi Lotniczej Województwa Śląsko-Dąbrowskiego, że zebranie informacyjno-organizacyjne odbędzie się w piątek, dnia 16 maja o godz. 14 w sali marmurowej Urzędu Wojewódzkiego.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI im. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Dziś, w piątek, dnia 16 maja br. na Dużej Scenie Teatru Śląskiego o godz. 19,30 sztuka Jerzego Szaniawskiego **„DWA TEATRY"** w reżyserii Edmunda Wiercińskiego. Dekoracje Andrzeja Pronaszki. Muzyka Witolda Krzemieńskiego.

NA MAŁEJ SCENIE TEATRU ŚL.

Dziś, w piątek, dnia 16 maja br. o godz. 20-ej świetna komedia A. Fredry pt. **„MĄŻ I ŻONA"** w reżyserii Władysława Krzemińskiego. Dekoracje Wiesława Makojnika.

KINA

Katowice: Casino — Eskapada; Rialto — Biały kieł; Słońce — Mały dżentelmen; Światowid — Syn pułku; Union — U schyłku dnia; Zorza — Szczęśliwa trzynastka; Apollo — Maksym.

Chorzów: Apollo — Skandal; Colosseum — Biały kieł; Delta — Honolulu; Polonia — Skandal; Śląskie — Wielki walc.

Mysłowice: Adria—Ciche wesele; Piast — Kobieta sama.

Siemianowice: Piast—Zuch dziewczyna; Tęcza — Nasz okręt.

SPORT

Kolczyński znokautowany w I rundzie
Antkiewicz również wyeliminowany

DUBLIN. W trzecim dniu mistrzostw Europy w boksie doszło do największej i dla nas najbardziej nieprzyjemnej niespodzianki w postaci znokautowania już w pierwszym starciu mistrza Europy z 1939 r. Kolczyńskiego z Francuzem Escudie.

Francuz posłał w krainę marzeń naszego cichego kandydata na mistrza Europy w tym roku już w pierwszym starciu.

Nie powiodło się również i drugiemu typowanemu przez wielu na mistrza Europy Polakowi — Antkiewiczowi. Sygnalizowany po mistrzostwach Polski spadek formy, przemęczenie i przetrenowanie bombardiera Wybrzeża zauważyć można już było w jego walce w dniu poprzednim ze Słowakiem Holovicem którą Antkiewicz wygrał tylko minimalnie.

W trzecim dniu mistrzostw Antkiewicz zmierzył się ze Szwedem Kreugerem i został wyeliminowany. Szwed wygrał walkę zdecydowanie na punkty.

Turniej dubliński trwa. Z naszej ekipy nie zostali jeszcze wyeliminowani Szymura, Klimecki i Chychła oraz pp. Bielewicz, Suszczyński, Piękniewski Derda i Zapłatka. (Reszta jechała za własne pieniądze).

Paszporty do Ameryki dla pięciu Polaków — mistrzów Europy — uzyskane przez PZB w MSZ świadczą najlepiej o mentalności „wielkiej piątki" naczelnej magistratury boksu polskiego.

RADEMACHER NIE WYCOFUJE SIĘ Z CZYNNEGO ŻYCIA SPORTOWEGO

ŚWIĘTOCHŁOWICE. Podana przez Dziennik Zachodni wiadomość jakoby mistrz Polski wagi lekkiej Rademacher miał zamiar wycofać się z czynnego życia sportowego na skutek nie wysłania go do Dublina nie odpowiada prawdzie. W sobotę Rademacher walczy w barwach swego klubu Zryw Świętochołwice w meczu z Gedanią. Mecz odbędzie się o godz. 19-tej. Rademacher zmierzy się z b. dobrym bokserem Wybrzeża — Zielińskim.

BOKSERZY KRAKOWA PRZEGRYWAJĄ W JELENIEJ GÓRZE

JELENIA GÓRA. Drugi występ bokserów Krakowa na Dolnym Śląsku zakończył się ich porażką z teamem Jelenia Góra — Wałbrzych w Jeleniej Górze. Kraków przegrał 5:11. Punkty dla Krakowa zdobyli Gromala wygrywając z Misiem, Pieniążek który pokonał Bekera i Kolut który zremisował z Branieckim.

CZY RKU OTRZYMA WALKOWER W SPOTKANIU Z AKS-em.

KATOWICE. W Katowicach i Sosnowcu krążą uporczywe pogłoski że niedzielne spotkanie o wejście do ekstraklasy pomiędzy chorzowskim AKS-em i sosnowieckim RKU które jak wiadomo zakończyło się zwycięstwem AKS-u 3:2 zostanie zweryfikowane 3:0 jako walkower dla RKU.

Klub sosnowiecki miał już wnieść pismo do WG i D PZPN-u z zapytaniem czy Cholewa był uprawniony do występowania w barwach AKS-u (B)

MECZ BAKSI — TANDBERG W RASUNDA STADIUM

SZTOKHOLM (obsł. wł.) Menażer mistrza Szwecji w wadze ciężkiej Olle Tandberga Holmstedt oświadczył, że jego pupil będzie walczył w lecie w Rasunda Stadium w Sztokholmie z Joe Baksim.

Baksi traktuje spotkanie z Tandbergiem, jako pewnego rodzaju trening przed poważniejszymi meczami w Ameryce.

PARYŻ (obsł. wł.) Ray Famechon będzie walczył z All Philipsem 27 maja w Albret Hall o mistrzostwo Europy w wadze piórkowej.

NOWY REKORD KWAŚNIEWSKIEJ

WARSZAWA. Rekordzistka Polski w rzucie oszczepem **Marysia Kwaśniewska** uzyskała w tych dniach nowy rekord tym razem niesportowy. Jak podaje prasa warszawska nasza mistrzyni wychodzi po raz trzeci zamąż. (tym razem za znanego reprezentacyjnego koszykarza Polski — Władysława Maleszewskiego).

Kwaśniewska zapowiedziała (też po raz trzeci) **definitywne wycofanie się z czynnego życia sportowego.** Nie zamierza ona jednak zrezygnować z pracy inspektorki sportu kobiecego w PUWF.

W meczu lekkoatletycznym Polska — Czechosłowacja pań który jak wiadomo odbędzie się w czerwcu br. w Poznaniu Kwaśniewska startować już nie będzie.

Radio

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA na piątek, dnia 16 maja 1947 r.

6,00 Sygnał. 6,05 Dziennik. 6,20 Gimnastyka 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości dziennika. 7,40 Koncert. 8,20 Skrzynka PCK. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,50 Koncert życzeń. 9,30 Koncert reklamowy. 10,00—14,00 Przerwa. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 Muzyka popularna. 14.40 Audycja dla dzieci. 15,00 Słuchowisko dla dzieci. 15,30 Audycja rozrywkowa. 16.12 Dziennik. 16,30 Audycja dla chorych. 16.45 Pieśni ludowe. 17,00 Felieton. 17.10 Reportaż. 17,20 Koncert. 17,30 Koncert dla przodowników świata pracy. 18.35 Skrzynka PKO. 18,45 Audycja dla wsi. 18,55 U naszych przyjaciół. 19.15 Transmisja z sali „Roma" „Jubileusz Adama Wieniawskiego" [illegible] Radiowy Uniwersytet Ludowy [illegible] Kwadrans prozy 22.15 Audycja rozrywkowa. 22,50 Omówienie wizyty pisarzy czechosłowackich. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.25 Muzyka taneczna. 24,00 Zakończenie programu.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900.
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28. tel. 336-30. Adres Redakcji Kraków. Wiślna 1. — Tel. 836-33 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej. R 14340